

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 167 (11 221)

Poznań, poniedziałek 4 sierpnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

36 rocznica Powstania Warszawskiego Kwiaty w hołdzie bohaterom

1 sierpnia br. w 36 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego — zbrojnego czynu mieszkańców stolicy, społeczeństwo miasta oddało hołd pamięci poległych podczas sześćdziesięciu trzech dni trwających heroicznych zmagających z niemieckim najazdem; uczczono pamięć 16 000 powstańców poległych na barykadach oraz 200 000 pomordowanych przez niemieckiego okupanta mieszkańców Warszawy.

Godz. 12 — Grób Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa w Warszawie; przed kolumnadą na której wyrzuto nazwy pól bitewnych polskie- go żołnierza — płonie znicz wiecznej pamięci. Żołnierze WP pełnią wartę honorową. Wokół placu zgromadzili się licznie mieszkańcy stolicy. Po odegraniu hymnu narodowego kwiaty złożyły delegacje Sto- lecznego Komitetu FJN, Mini- sterstwa Obrony Narodo- wej, Zarządu Wojewódzkiego

Dokończenie na str. 2

Systematyczna poprawa sytuacji powodziowej

Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, dzięki brakowi opadów w ciągu ostatniej doby, w całym kraju następuje powolna ale syste- matyczna poprawa sytuacji powodziowej. Nie ma stanu zagrożenia powodziowego w całym biegu Wisły. Kulmina- cja wód minęła Tczew przy stanie 983 cm i jak twierdzą specjaliści — nie przyniesie już żadnych szkód. Nieznacze- nie, o 2 do 3 cm wezbrały na niektórych odcinkach wody Odry i Bugu i to jednak nie przysporzy żadnych nowych trudności.

Niezmienny wysoki stan wo- dy utrzymuje się od dłuższego czasu wzdłuż brzegów Noteci, zwłaszcza w województwie gorzowskim. Na terenach, z których ustąpiła woda, prowa- dzone są intensywne prace przy likwidacji skutków po- wodzi. (PAP)

Początek roku szkolnego — 20 sierpnia i 1 września

Ministerstwo Oświaty i Wy- chowania informuje, że rozpo- częcie roku szkolnego 1980— 1981 w szkołach podstawo- wych nastąpi 20 sierpnia br., a w szkołach ponadpodstawa- wych 1 września br. (PAP)

Nie ustają protesty przeciwko aneksji Jerozolimy

Prowokacyjna decyzja rządu izraelskiego o proklamowaniu Jerozolimy „wiekuistą” stolicą Izraela nadal wywołuje obur- żenie na świecie. Według do- niesień z Brukseli, minister spraw zagranicznych Belgii Charles-Ferdinand Nothomb ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że Belgia nie akcep- tuje żadnej jednostronnej in- icjatywy mającej na celu zmia- nę statusu Jerozolimy.

Również Arabia Saudyjska

Inicjatywy państw socjalistycznych

Kolejne próby pokonania przeszkód na drodze do odprężenia

W polityce międzynarodowej nie ma w tym roku wakacji. Trwa w niej nieustanny ruch. Właśnie w piątek napłynęła wiadomość o zakończeniu jed- nostronnego wycofania z NRD 20 000 żołnierzy radzieckich, 1000 czołgów i innego sprzętu wojskowego. Zapowiadając ten krok w październiku ub. r., Leo- nid Breżniew stwierdził, że zo- stanie on zrealizowany w ciągu 12 miesięcy. Wyprzedzenie wynosi 22 miesiące, chociaż w tym czasie nie słabo napięcie. Widać więc, że ZSRR uczynił znaczny wysiłek, aby przyczy- nić się konkretnie do odprężenia.

Naturalnie posunięcie to — aczkolwiek uczynione poza ra- mami rokowań wiedeńskich — ma związek z tymi negocjacja- mi, gdzie ZSRR, CSRS i NRD przedłożyły przed dwoma ty- godniami istotną propozycję. ZSRR gotów jest wycofać z Europy środkowej 20 000 lu- dzi w zamian za 13 000 żołnie- rzy amerykańskich. Jeśli wziąć pod uwagę wycofane właśnie 20 000 ludzi z NRD, to faktycz- ny stosunek redukcji wojsko- bu mocarstw wyniosłby prawie 3:1. Ponadto kraje socja- listyczne zaferowały nową metodą operowania poreduk-

cyjnymi kolektywnymi puła- pami, która zapewnia żądany przez Zachód elastyczność. Re- zygnuje się z ustanowienia na- rodowych pułapów, proponu- jąc, aby żadne z państw nie miało więcej wojsk niż poło- wa tego, co w strefie Europy środkowej ma dany sojusznik. Rozwiązanie takie zasugerował w ub. r. jeden z przywódców zachodnich.

Powstała także możliwość niezwłocznego wszczęcia roko- wań w sprawie ograniczenia nuklearnych zbrojeń średniego zasięgu w Europie. Zmodyfiko- wane stanowisko ZSRR wo- bec tej kwestii omówiono przed miesiącem podczas ra- dzieckiego — zachodniemiec- kich rozmów w Moskwie. Do- szło w związku z tym do pierw- szych radziecko — amerykań- skich kontaktów dyplomatycz- nych.

I wreszcie — w czwartek z Genewy nadeszła pomyślna wiadomość o zbliżeniu poglą- dów w trójstronnych rokowa- niach ZSRR — USA — W. Brytania na temat projektu układu o całkowitym zakazie przeprowadzania doświadczal- nych eksplozji nuklearnych.

Jeszcze trzy miesiące temu tego rodzaju ruch negocjacji

ny wydawał się nie do pomyś- lenia. Oczywiście, nadmierny optymizm co do ostatecznego wyniku negocjacji, o których tu wspomnieliśmy byłby nie na miejscu. Zważywszy, że oży- wienie na wszystkich tych płaszczyznach jest wynikiem inicjatyw państw socjalistycz- nych, a do każdej umowy i po- rozumienia trzeba co najmniej dwóch stron.

Ożywienie w kontaktach Wschód-Zachód pozostaje fak- tem. Jak to stwierdza komu- nikat o krymskim spotkaniu Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa „przeprowadzone w ostatnim czasie spotkania i rozmowy przywódców krajów socjalistycznych i kapitali- stycznych świadczą o tym, że przeszkody na drodze do po- konania. Jednakże trzeba, żeby żadna strona nie sta- rała się naruszyć istniejącej równowagi sił militarnych. Ta- kie próby nie mają żadnych szans i mogą jedynie doprow- dzić do nowych komplikacji w sytuacji międzynarodowej”. Oto przesłanka przekształcenia ruchu w polityce międzynaro- dowej w konkrety porozumień, przynoszących odprężenie mi- litarne. (PAP)

ZSRR zakończył wycofywanie 20 000 żołnierzy z NRD

Agencja TASS poinformowa- ła, że 1 sierpnia całkowicie zo- kończono realizację decyzji o jednostronnym ograniczeniu li- czebności wojsk radzieckich w Europie środkowej i wy- cofaniu w ciągu roku z te- rytoryum Niemieckiej Re- publiki Demokratycznej do 20 000 żołnierzy radzieckich, tysiąca czołgów, a także pew- nej ilości innego sprzętu ra- dzieckiego. Jak zakomunikował 6 października Leonid Breż- niew, Związek Radziecki, po porozumieniu z kierownictwem NRD i konsultacjach z innymi państwami — uczestnikami Układu Warszawskiego, po- wziął tę decyzję, która została poddyktowana szczerą chęcią da- nia impulsu wszelkimi środka- mi do osiągnięcia odprężenia militarnego w Europie i przykładowo rzeczywistego dzia- łań w tym kierunku.

Wycofywanie wspomnianego kontyngentu wojsk radzieckich z terytorium ZSRR rozpoczęło się 5 grudnia 1979 r. Decyzja Związku Radzieckiego była rea-

lizowana konsekwentnie, mimo że USA i militarny blok NATO usiłowały wzmocnić napięcie na świecie i przyspieszyć wyścig zbrojeń w Europie. Realizacja tej decyzji została całkowicie zakończona 1 sierpnia 1980 r.

Związek Radziecki, jak to już niejednokrotnie komuniko- wano, będzie nadal konsekwent- nie prowadził politykę zmierz-ającą do osiągnięcia zwrótu ku rozbrojeniu do zachowania i utrwalenia pokoju, do zrealizo- wania zasad i postanowień Ak- tu Końcowego KBWE. Istnieją obiektywne możliwości i siły społeczno-polityczne, które mo- gą nie dopuścić do stoczenia się ku nowej zimnej wojnie, zapobiec groźbie konfliktu ter- monuklearnego i zapewnić po- kojowe współistnienie państw o odmiennych ujęciach społecz- nych. Do rozwiązania tego za- dania wiedzie droga rozmów, opartych na bezwzględnym przestrzeganiu zasady równo- ści i jednakowego bezpieczeń- stwa. (PAP)

Przysięga podchorążych absolwentów uczelni artystycznych

3 bm., w Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. Ludwika Waryńskiego w Ło- dzi, odbyła się uroczysta przy- sięga podchorążych kolejnego turnusu Szkoły Oficerów Re- zerwy oraz pierwszego turnu- su Szkoły Podchorążych Re- zerwy — absolwentów wyż- szych uczelni artystycznych z całego kraju.

Uroczystość zakończyła tra- dycyjna defilada pododdzia- łów. (PAP)

K. Waldheim w Wietnamie

Do stolicy Wietnamskiej Re- publiki Socjalistycznej, Hanoi, przybył sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, gdzie od- był rozmowę z szefem dyploma- cji wietnamskiej, Nguyen Co Thach. Tematem rozmowy były stosunki Wietnamu z Or- ganizacją Narodów Zjednoczo- nych oraz problemy międzyna- rodowe, ze szczególnym uw-zględnieniem aktualnej sytu- acji w Południowo-Wschodniej Azji. (PAP)

5 rocznica konferencji w Helsinkach

Komunikat Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Sekretariat Międzynarodowe- go Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, mają- cy swą siedzibę w Brukseli, ogłosił 1 bm. komunikat z oka- zji piętej rocznicy podpisania Aktu Końcowego KBWE w Hel- sinkach. W komunikacie pod- kreślono, że dokument ten za- chowuje stałą aktualność, w szczególności jego dziesięć za- sad powinno służyć za podsta- wę kształtowania europejskiej rzeczywistości i odrzucać rolę prawdziwego kodeksu dobrych obyczajów w stosunkach mię- dzy państwami.

Komunikat przypomina pos- tulaty przedstawicieli europej- skich sił społecznych, połączo- nych wspólną ideą walki o od- prężenie i pokój w tym m. in.:

● ratyfikację układu SALI II i zastosowanie skutecznych środków w celu zredukowania zbrojeń nuklearnych w Euro- pie;

● osiągnięcie realnego pos- topu w wiedeńskich rozmow- ach na temat redukcji sił zbroj- nych i zbrojeń w Europie śro- dkowej;



Olimpiada w Moskwie zakończona

Triumf J. Kowalczyka w ostatnim dniu igrzysk

Polacy zdobyli 32 medale

Wczoraj na Stadionie im. Lenina w Moskwie odbyła się ceremonia zamknięcia XXII letnich Igrzysk Olimpijskich.

Przez dwa tygodnie kibice sportowi na całym świecie emocjonowali się przebiegiem rywalizacji w różnych dyscy- plinach. Zawody sportowe w Moskwie stały na bardzo wy- sokim poziomie, czego dowo- dem duża liczba ustanowio- nych rekordów świata i olim- pijskich. Najkorzystniej na moskiewskiej olimpiadzie za- prezentowali się sportowcy ZSRR, którzy wywalczyli: 80 złotych, 69 srebrnych i 47 brą- zowych medali. Reprezenta- cja Polski zdobyła rekordową liczbę 32 medali (3 złote, 14 srebrnych i 15 brązowych).

Ceremonia zamknięcia igrzysk — wspaniałego święta sportu — była wielką manife- stacją pokoju, przyjaźni i współpracy narodów świata.

Na podium, znajdującym się przed honorową trybuna- łą, wstąpił lord Killanin, by wy- głosić pożegnalne przemówie- nie. Wraz z zakończeniem XXII igrzysk dobiegła końca jego 8- letnia kadencja. Złożył on po- dziękowania Leonidowi Breż- niewowi i całemu narodowi ra- dzieckiemu za wkład pracy w przeprowadzeniu igrzysk XXII olimpiady. Lord Killanin pod- kreślił, że igrzyska olimpij- skie służą sprawie przyjaźni i współpracy jednocząc młodzież wszystkich kontynentów, nie- zależnie od ich rasy, wyzna- nia i poglądów politycznych. Olimpiady winny być konty- nuowane dla dobra przyszłych pokoleń.

Na zakończenie lord Killanin wygłosił tradycyjną formu- łą: „Igrzyska XXII olimpiady ogłaszam za zamknięte i zgodnie z tradycją wzywam młodzież wszystkich krajów do startu za 4 lata w Los Angeles na igrzyskach XXIII Olimpiady”.

Z najwyższego masztu znaj- dującego się na stadionie, przy- dźwiękach hymnu olimpijskie- go dostojnie spłynęła biała flaga z pięcioma kołami. Roz- legły się słowa „Ody do spor- tu”, napisanej przez twórcę nowoczesnych igrzysk Pierre de Coubertina. Wokół znicza olimpijskiego, płonącego na moskiewskim stadionie od 19 lipca ustawiono 50 dziesięć u- branych w wielobarwne gre- ckie tuniki. „Święty ogień” — symbol pokoju i przyjaźni olim- pijskiej powoli zgasł.

Nasi sportowcy zakończyli igrzyska bardzo miłym akcen- tem. Triumfem ostatniej konkurencji jeździeckiej — in- dywidualnego konkursu sko-

JEŹDZIECTWO

Przy bezchmurnym niebie i szczególnie wypełnionym publicz- nością stadionie na Łużnikach, odbyła się ostatnia konkurencja igrzysk — jeździecki indywidual-



Złoty medalista olimpijski w indy- widualnym konkursie skoków, polski jeździec Jan Kowalczyk wraz z koniem „Artemorem”. Fot. — CAF

ny konkurs skoków, do którego stanęło 16 zawodników z 8 państw, w tym 3 Polaków: Wiesław Hart- man na „Nortonie”, Marian Ko- zicki na „Brennie” oraz Jan Ko- walczyk na „Artemorem”.

Świetny pierwszy przejazd miał Jan Kowalczyk. Jego koń prowa- dzony z wielkim wyczuciem brał z dużym zapasem wszystkie prze- szkody. Niestety na ostatniej, już nie najtrudniejszej, miał zrzuć- tylnymi nogami. Ostatecznie pierwszy parcourse z 4 pkt. kar- nymi ukończyło tylko dwóch re- prezentantów ZSRR i Polski. Ta- ki stan zapowiadał pasjonującą walkę w drugim przejeździe tych głównych kandydatów do olimpij- skich medali.

Z ogromną niecierpliwością o- czekiwano na start Jana Kowal- czyka. Gdy rozpoczął swoją wal- kę o medal emocje sięgnęły szczy- tu. Nasz reprezentant jedzie sku- piony. Bierze jedną przeszkodę za drugą, idealnie panuje nad ko- niem i sytuacją, a jednak nie u- strzegł się błędów. Jego „Arte- mor” minimalnie zawadził jedną tylną nogą o wodę w rowie. Na szczęście był to jedyny błąd — tylko 4 pkt. kary.

W sumie, w dwóch przejazdach Polak uzyskał najlepszy wynik i w tym momencie miał zapew- niony co najmniej srebrny medal. Za nim bowiem jeszcze miał prze- jeżdżać parcourse znakomity zawo- dnik radziecki Nikołaj Korolkow na „Espadronie”.

Podobnie jak Kowalczyk miał on po pierwszej kolejce skoków 4 pkt. karne. Zawodnik radziec- ki jechał kapitalnie, ale i on nie ustrzegł się błędów. „Zarobii” 4 pkt. kary również za błąd na prze- szkodzie wodnej. W tym mo- mencie zwrócił się punktami kar-

Dokończenie na str. 6

76 osób zabitych, 200 rannych

Wybuch bomby przyczyną tragedii w Bolonii

76 zabitych i blisko 200 ran- nych, wśród których około 40 znajduje się w ciężkim stanie. Taki jest nieostateczny jeszcze, dramatyczny bilans eksplozji ładunku wybuchowego podło- żonego przez terrorystów na centralnym dworcu kolejowym w Bolonii, we Włoszech. Ładu- nek o sile 150 kg trotylu wy- buchł w sobotę o godz. 10.25 w czasie największego nasilenia wyjazdów na urlopy. Znajdo- wał się on w czarnej plasty- kowej torbie, podłożonej w rogu poczekalni 2 klasy, wypeł- nionej tłumem podróżnych.

O rozmiarach masakry świadczyć mogą następujące fakty: dwukondygnacyjny bu- dynek skrzydła dworca kolejow- ego zawalił się na długości około 50 m, grzebiąc pod gru- zami tłum w dwóch poczekal- niach i w części sali restaura- cyjnej. Dach budynku, zdmu- chnięty wskutek wybuchu spadł na stojący na stacji eks- pres, relacji Ankona — Bazy- lea, niszcząc 4 wagony i raniąc

Dokończenie na str. 2

Kwiaty w hołdzie bohaterom

Dokończenie ze str. 1

ZBoWiD i Związku Inwalidów Wojennych PRL WRZZ. Rady Warszawskiej Federacji SZMP oraz stołecznych zakładów pracy.

Pomnik Bohaterów Warszawy — „Nike” — na Placu Teatralnym; wzniesiono go ku czci wszystkich walecznych tego miasta, którzy zgineli w jego obronie w latach 1939—1945.

W imieniu Stołecznego Komitetu PJJ kwiaty złożyła m. in. delegacja z prezydentem Warszawy Jerzym Majewskim.

Pomnik „Polegli — Niepokonani” na cmentarzu powstańców na Woli; w blisko 200 zbiorowych mogiłach spoczywają prochy zamordowanych przez Niemców 44 000 mieszkańców tej robotniczej dzielnicy miasta — żołnierzy powstania i osób cywilnych. Przy dźwiękach werbli delegacje społeczeństwa i rodziny poległych złożyły kwiaty przed pomnikiem symbolizującym rozbitą powstania barykadę.

W 36 rocznicę Powstania Warszawskiego kwiaty w hołdzie bohaterom wielkiego sierpniowego czynu zbrojnego złożono na płytach: Żoliborskiej i czerniakowskiej oraz na płycie, upamiętniającej wybuch powstania na Placu Powstańców Warszawy.

Kwiaty złożono też na Cmentarzu Powązkowskim, w kwaterach powstańców żołnierzy Armii Ludowej i Armii Krajowej.

Pamiętano o wszystkich miejscach przypominających historię powstańczej walki i martyrologię narodu; przed udekorowanymi pomnikami i mogiłami zaciągnięto warty honorowe, zapalono znicze. PAP

Do wygrania — samochody

Wielka loteria fantowa „Święto Prasy — 80”

Uprzejmie informujemy czytelników, że są w sprzedaży we wszystkich kioskach RSW „Prasa-Książka-Ruch” w woj. wódzskich: poznańskim, kaliskim, konińskim, leszczyńskim i piłskim losy wielkiej loterii fantowej „Święto Prasy-80”.

Przypominamy, że jest do wygrania 14 „Fiatów” 126p oraz szereg atrakcyjnych nagród wartości od 1000 do 10 000 zł.

Co trzeci los wygrywa! Zapraszamy serdecznie wszystkich czytelników do udziału w loterii.

Cena losu — tylko 10 zł.

Międzynarodowa konferencja antynuklearna

W sobotę rozpoczęła się w Tokio międzynarodowa konferencja na rzecz zakazu broni atomowej i wodorowej zwołana w 35 rocznicę zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki. Jej inicjatorami są liczne japońskie organizacje demokratyczne. W konferencji uczestniczy około 400 delegatów, w tym ponad 100 przedstawicieli 25 krajów. PAP

W Poznaniu o Targach Lipskich

W poznańskim Domu Techniki odbyła się w miniony piątek konferencja prasowa, w czasie której tradycyjnie już poinformowano o przygotowaniach do Jesiennych Targów Lipskich. Z informacji przedstawionej przez pełnomocnika tych targów — Erharda Hauberta wynika, że w imprezie, która odbędzie się w dniach od 31 sierpnia do 6 września, weźmie udział 6000 firm z 50 krajów. Organizatorzy liczą się z przybyciem gości ze 100

krajów; są przygotowani na przyjęcie pół miliona zwiedzających. Jesienne Targi Lipskie obejmują 8 branż technicznych i 20 konsumpcyjnych. Ekspozycja polska zajmie 5000 metrów kwadratowych i będzie należeć do największych na targach. Dominują w niej urządzenia dla przemysłu chemicznego, włókienniczego, poligraficznego, sprzęt medyczny i przemysł motoryzacyjny. (map)

Wzrost napięcia w stosunkach Stany Zjednoczone — Iran

W stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Iranem występują nowe napięcia. Bezpośrednia przyczyna jest w ostatnich dniach demonstracja studentów irańskich, która odbyła się w Waszyngtonie w ubiegłym tygodniu i została niezwykłą brutalnością rozgromiona przez policję. Wielu uczestników demonstracji dotkliwie pobito, wiele osób aresztowano. Ci, którzy nie zostali aresztowani, prowadzą obecnie głódówkę na ulicach przed Białym Domem w Waszyngtonie.

1 sierpnia aresztowanych studentów irańskich wywieziono do więzienia federalnego pod Nowym Jorkiem i według doniesień prasowych mają oni być deportowani ze Stanów

Zjednoczonych. Również i oni rozpoczęli głódówkę.

Teheran ostro zaproteścił przeciwko brutalnemu traktowaniu irańskich studentów i ogłosił, że znajdzie to odbicie w traktowaniu sprawy amerykańskich zakładników w Iranie. W Waszyngtonie powstały obawy, że nadzieje na zwolnienie zakładników w związku ze śmiercią szacha w obliczu obecnego rozwoju wydarzeń mogą okazać się całkowicie złudne.

Deputowany do Medżlisu Hodż At-ol-Eslam Hamenei zwrócił się do narodu amerykańskiego z odezwa, która m. in. głosi: kongresmeni USA na pisali list do irańskiego Medżlisu, w którym wiele mówi na

temat przwiazni i pokoju. Nie możemy w to wierzyć, gdyż Stany Zjednoczone wysyła do Iranu swych najemników w celu prowadzenia działalności wywrotowej i organizowanie sabotażu, a amerykańska policja wtraca nasza miedziez do wiezienia.

Prezydent Iranu Bani Sadr w wywiadzie udzielonym japońskiemu dziennikowi „Mainichi” odpowiedział się za gruntowną rewizja stosunków Iranu ze Stanami Zjednoczonymi podkreślając, że Waszyngton powinien wrzesc się polityki polegającej na narzucaniu swe go panowania. Bani Sadr domagał się także zwrócenia Iranu w wszystkich bogactw, zagrabionych przez blyego szacha i jego rodzinę. (PAF)

Pierwsza mapa Polski ze zdjęć satelitarnych

W tych dniach została wydana przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych pierwsza mapa Polski sporządzona na podstawie zdjęć satelitarnych. Jest to mapa użytkowania ziemi w Polsce wykonana w skali 1:500 000. Mapa przedstawia 14 klas użytkowania ziemi, m. in. tereny rolne z podziałem na grunty orne i łąki, różne typy lasów, wody, nieużytki, tereny zurbanizowane, rejonów przemysłowo-ściadkowych.

Mapa sporządzona w Instytucie Geodezji i Kartografii oparta jest na zdjęciach wykonanych z pokładu radzieckiej stacji orbitalnej „Salut-6” oraz z amerykańskiego satelity „Landsat”. (PAP)

Oświadczenie senatora McGoverna w sprawie SALT II

Senator demokratyczny, George McGovern, zaapelował w niedzielę do Senatu USA, aby wznowił debatę w sprawie ratyfikacji układu SALT II. W oświadczeniu złożonym w związku z 35 rocznicą zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę, senator McGovern powiedział, że układ SALT II odgrywa ważną rolę nie tylko dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, ale i dla przetrwania ludzkości. Stwierdził następnie, że jeśli nie byłoby możliwe wznowienie tej debaty przed listopadowymi wyborami prezydenckimi, Senat powinien przystąpić do omawiania tej sprawy natychmiast po wyborach. (PAP)

Wybuch bomby przyczyną tragedii w Bolonii

Dokończenie ze str. 1

wielu podróżnych. Podmuch zdmuchiwał też sprzed dworca 20 taksówek stojących na postoju i spowodował wypadnięcie szyb w całej przyległej do stacji dzielnicy miasta.

W dwóch anonimowych telefonach do redakcji dzienników i agencji prasowych powiadomiono, że zbrodni dokonała neofaszystowska organizacja terrorystyczna „Zbrojne Grupy Rewolucyjne” (NAR), która już w przeszłości przeprowadziła zamachy w tym regionie Włoch, rządzonym od 10-leci podobnie jak miasto Bolonia, przez Partię Komunistyczną. Anonimowy rozmówca telefonujący do jednej z redakcji dzienników niemieckich oświadczył natomiast, że zamach dokonała inna organizacja terrorystyczna „Czerwone Brygady”. Władze śledcze nie wy powiedziały się jeszcze na temat autorstwa masakry, największej w dziejach Republiki Włoskiej, stwierdzając jedynie, że nie chodzi, jak pierwotnie sądzono, o nieszczęśliwy wypadek, lecz o czyn, mający znamiona przestępstwa terrorystycznego.

Wśród zabitych znajdują się Włosi, Francuzi, Hiszpanie, Amerykanie, Anglicy, Austriacy, Szwajcarzy, a nawet Japończycy. Zarówno wśród zabitych, których zwłoki zidentyfikowano, jak i wśród rannych, nie ma obywateli polskich.

W sobotę przybył na miejsce masakry prezydent Włoch Sandro Pertini, w niedzielę — premier Francesco Cossiga. Na czele komisji badającej okoliczności wybuchu stoi minister spraw wewnętrznych, Virginio Rognoni.

Do rządu włoskiego i władz w Bolonii napływają kondolencje z całego świata. (PAP)

Krymskie spotkanie L. Breżniewa z A. Cunhalem

2 bm. na Krymie odbyło się spotkanie Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym Partii Komunistycznej Alvaro Cunhalem.

L. Breżniew wyraził solidarność komunistów radzieckich z walką PPK, patriotów portugalskich o obronę zdobyczy demokracji. Przedstawił też międzynarodową politykę KPZR oraz tok przygotowań do kolejnego 26 zjazdu partii.

A. Cunhal zwrócił uwagę na duże znaczenie jakie dla światowego procesu rewolucyjnego ma pokojowa polityka zagraniczna ZSRR, umocnienie potęgi gospodarczej Związku Radzieckiego i dalszy wzrost dobrobytu społeczeństwa radzieckiego.

L. Breżniew i A. Cunhal oświadczyli, że KPZR i PPK będą nadal czynić wszystko co leży w ich mocy dla uzdrowienia klimatu międzynarodowego i przeciwdziałania agresywnym siłom imperializmu, usił

niacym narzucić narodom nowy etap wścigu zbroień. W związku z tym zwrócono uwagę na doniosłe znaczenie ostatnich inicjatyw Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych zmierzających do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i stworzenia realnych możliwości ograniczenia wścigu zbroień.

L. Breżniew i A. Cunhal potwierdzili, że są zdecydowanymi zwolennikami umocnienia współpracy i solidarności między trzema wielkimi rewolucyjnymi siłami współczesności — krajami socjalistycznymi, ruchem robotniczym państw kapitalistycznych i ruchem narodowowyzwoleńczym.

Podczas spotkania wyrażono gotowość umacniania braterskiej przwiazni i współpracy między KPZR i PPK w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego. (PAP)

Protest ZSRR

Niedopuszczalne praktyki władz amerykańskich

Przedstawiciele ambasady ZSRR w Waszyngtonie złożyli w Departamencie Stanu USA protest w związku z wywieraniem niedopuszczalnego nacisku ze strony oficjalnych władz USA na rodzinę radzieckich obywateli M.L. i A. M. Polowczak. Jak przypomina agencja TASS, w maju br. małżeństwo Polowczak zwróciło się do Oddziału Konsularnego Ambasady ZSRR w Waszyngtonie z prośbą o zezwolenie na powrót do ojczyzny. Jednakże władze amerykańskie sprzeciwiły się wyjazdowi do Związku Radzieckiego ich dzieci, 17-

letniej Natalii i 12-letniego Władimira.

Ambasada radziecka w Stanach Zjednoczonych uprzedziła Departament Stanu, że postępowanie oficjalnych władz amerykańskich wobec rodziny Polowczak może mieć daleko idące skutki, za które odpowiedzialność poniesie w pełni strona amerykańska. Ambasada ZSRR zdecydowanie zażądała od Departamentu Stanu niezwłocznego i całkowitego zaprzestania wywierania nacisku na rodzinę Polowczak i zapewnienia odpowiednich warunków wyjazdu rodziców razem z dziećmi do Związku Radzieckiego. (PAP)

50 rocznica „Daru Pomorza”

Nowa moneta 20 złotych



Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu z dniem 4 sierpnia 1980 r. monety okolicznościową miedzianikową o nominale 20 złotych, z sylwetką żaglowca „Dar Pomorza”, upa-

mieniającego 50-tą rocznicę służby tego statku szkolnego.

Monetę wykonano według projektu artysty rzeźbiarza Stanisławy Watróbskiej.

Wielkość emisji jest ograniczona. (PAP)

telefony donoszą...

● Na nieczynnym w niedzielę basenie w Gostyniu utonął 9-letnia dziewczynka. Weszła tam ona bez wiedzy rodziców wraz z dwoma starszymi od niej o kilka lat braćmi.

● W rozlewisku Warty w Uniejowie w Konińskim utonął jeden z wędkarzy Chwylił go skurcz, gdy przechodził na drugą stronę rozlewiska.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez 72-letniego motorzystę doprowadziło do tragicznego wypadku we Wrześni. Zderzył się on z „Syreną”, na skutek czego poniósł śmierć na miejscu.

● W Liskowie w województwie kaliskim, jadący bez uprawnień motorzystka potrafił idącego drogi 70-letniego mężczyznę. Odniósł on tak ciężkie obrażenia, że

po przewiezieniu do szpitala zmarł.

● W Będzie dwaj nietrzeźwi mężczyźni zabrali w nocy z soboty na niedzielę, samowolnie stojący obok sali tanecznej motocykl i jadąc w kierunku Pły uderzył w drzewo. Obydwaj zginęli.

● Podczas kąpiei w Warcie utonął w Poznaniu 30-letni mężczyzna.

● W Stróże w województwie piśkim motorzystka zjechała drogę ciężarówce marki „Zuk”, na skutek czego doszło do zderzenia wspomnianych pojazdów. Pasażer motocykla odniósł ciężkie obrażenia.

● W Górznie w województwie kaliskim wjechała do rowu i wywróciła się ciężarówka marki „Star”, której kierowca skreślił nagle w bok, chcąc uniknąć zderzenia z innym samochodem. Jadący w ciężarówce pasażer został przewieziony do szpitala w Ostrowie.

● Na Starolecie w Poznaniu odniósł ciężkie obrażenia mężczyzna, którego potrafił samochód osobowy. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, niefajnymi burzami.

Temperatura maksymalna około 26 stopni, minimalna około 16 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowe i południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 23 stopni, w Kaliszu plus 27 stopni, w Konińsku plus 26 stopni, w Lesznie plus 30 stopni, w Pile plus 28 stopni; ciśnienie 1004,8 hPa czyli 753,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

„Duży Lotek”

LOSOWANIE I
10, 14, 17, 28, 34, 40 (4)
LOSOWANIE II
10, 11, 23, 28, 34, 41
Koncówka band 4282

„Koziołki”

LOSOWANIE I
5, 30, 38, 46, 47
LOSOWANIE II
9, 27, 34, 45, 47
Koncówka band 82001
3 X 10
2, 5, 5

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz, (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 500-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk 22G im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznik (156 zł). Indeks nr 35028 T-13

Memorandum MSZ Kampuczy

Polityka Tajlandii sprzeczna z interesami pokoju i stabilizacji

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Kampuczy opublikowało memorandum w sprawie polityki Tajlandii wobec Kampuczy. Dokument podkreśla, że choć władze tajlandzkie usiłują stwarzać pozory jakoby zajmowały neutralne stanowisko wobec Kampuczy, w rzeczywistości wszelkimi siłami pomagają w dostarczaniu chińskiej broni polpotowcom, udzielają im i reakcji khmerskiej schronienia na swym terytorium. Ponadto siły zbrojne Tajlandii systematycznie naruszają granice Kampuczy, a także udzielają wsparcia wyprawom polpotowców i reakcjonistów khmerskich na teren Kampuczy MSZ Kampuczy podkreśla, że gdyby Tajlandia nie pozwalała Pekińskowi na wykorzystanie swego terytorium jako miejsca schronienia, szkolenia i uzbrajania pozostałości band polpotowców i innych reakcjonistów

nie byłoby napięcia na granicy tajlandzko-kampuczańskiej.

Zgodnie z porozumieniem między Bangkokiem a Pekinem chińskimi statkami zawijającymi do portu handlowego w stolicy Tajlandii dostarcza się pod pozorem zwykłych towarów amunicję i inny sprzęt wojskowy w ilości przeliczającej się na 500 ton miesięcznie.

Rada Rewolucyjna Ludu Kampuczy, podkreślając memorandum wielokrotnie przejawiała dobrą wolę i wyrażała gotowość rozpoczęcia rozmów w celu omówienia posunięć, które przyczyniłyby się do zlikwidowania napięcia na granicy i rozwiązania innych problemów. Takich np. jak problem uchodźców kampuczańskich, znajdujących się w Tajlandii, a także sprawie formułowania rozmów, będącej do przycięcia w obecnej sytuacji, kiedy Kampucza i Tai

landia jeszcze nie nawiązały stosunków dyplomatycznych.

Niestety Tajlandia do tej pory odmawia rozpoczęcia rozmów a jej negatywna reakcja na propozycje konferencji ministrów spraw zagranicznych Kampuczy, Wietnamu i Laosu, która obradowała w lipcu w Wientiane świadczy o tym, że Bangkok nie dąży do rozwiązania istniejących problemów.

Tajlandia domaga się poszanowania swej niezależności, suwerenności i integralności terytorialnej, lecz jednocześnie coraz ściślej wiąże się z chińską polityką naruszania suwerenności innych państw, zwłaszcza Kampuczy, podkreślając do kument kampuczański MSZ Stanowisko takie przynosi szkody nie tylko samej Tajlandii, lecz także jest sprzeczne z interesami pokoju i stabilizacji PAP

Polski dla cudzoziemców

Od kilku lat, w okresie wakacyjnym, Uniwersytet Jagielloński prowadzi kursy kultury i języka polskiego dla cudzoziemców. W trakcie zajęć nauczyciele szkół średnich, wyższych i polonijnych poznają historię naszego kraju, uczą się języka polskiego, uczestniczą w licznych wycieczkach.

Na zdjęciu — jedna z grup uczestniczących w tegorocznym kursie zwiędza Kraków.

CAF — fot. M. Sochor



Dla kraju i na eksport

Druga skóra na grzbiecie

Futra zwierząt chroniły przed chłodem naszych przodków. Bo innych okryć nie znali, ale chociaż z biegiem wieków zaczęło je zastępować tkaninami z wełny i bawełny, futrzane okrycie przetrwało. Wprawdzie nie jako podstawowe, ale niezawodne zimą, zawsze modne i eleganckie. Gdyby nie specjalna hodowla zwierząt futerkowych człowiek nie mógłby się odziewać w drugą skórę, a tak — ma ich wybór stosownie do zasobności kieszeni i upodobań: lisy, norki, tchórzofretki, nutrie czy zwykłe króliki. Pożyty przewyższa jednak podaż.

W ostatnich latach skórki futerkowe zaliczane są do polskiej specjalności eksportowej. Centrala Handlu Zagranicznego „Skórimpeks” jest głównym ich dostawcą za granicę, gdzie ostatnio dużym powodzeniem cieszą się nutrie, tak zwane szafiry grenlandzkie. Naszym ważnym kontrahentem w tej dziedzinie stały się wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne.

Rozwój hodowli zwierząt futerkowych jest więc z handlowego punktu widzenia zjawiskiem jak najbardziej pożądanym. Wielkopolska uważana jest w tej hodowli za potentata krajowego.

Oddział Krajowej Spółdzielni Hodowców Drobnej Inwentary w Poznaniu, działający na terenie województwa: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego pod względem wielkości stad podstawowych lisów i norek zajmuje pierwsze miejsce, zaś pod względem wyników ekonomicznych — drugie po oddziale gdańskim. Poznański oddział skupia w Wielkopolsce ponad 1500 hodowców, zaopatrując ich w materiał hodowlany, karmę dla zwierząt, świadcząc pomoc zootechniczną i weterynaryjną. Kiedyś zwierzętami futer-

kowymi zajmowano się na ogół na skalę chałupniczą: głów nie było to hobby właścicieli niewielkich działek lub dla starszych osób — możliwość dorobienia do emerytury. Obecnie wspomniana spółdzielnia (przekształcona z działającego społeczeństwa „Związek Hodowców Drobnej Inwentary”) pragnie wykorzystać rosnące zapotrzebowanie na futra i przyczynić się efektywniej do przyprawy dewiz. Dąży więc nie do wzrostu liczby ferm, ale do umocnienia istniejących; przedstawia ich z amator-szczyną na działalność zawodową.

Na przykład minimalna liczba lisów w takiej fermie nie powinna być mniejsza niż 15 sztuk, norek 25, tchórzofretki zaś 30. Nie ma zaleceń w odniesieniu do nutrii, (choćbyś hoduje się ich w Wielkopolsce najwięcej), ponieważ nie są one objęte kontraktacją, a fermi nie są rejestrowane. A chyba warto byłoby rozszerzyć większą opiekę organizacyjną i nad tym kierunkiem hodowli. Nutrie dominują bowiem w eksporcie i w roku ubiegłym za skórki tych zwierząt uzyskaliśmy 60 milionów złotych dewizowych, czyli czterokrotnie więcej niż w roku 1975.

U wielkopolskich hodowców zrzeszonych w KSHDI przeważa stanowią zwierzęta mięsożerne; to wspomniane lisy, norki i tchórzofretki. Cenionym rejonem hodowlanym jest Leszno, gdzie wprawdzie ferm jest niewiele, ale za to duże i dobre. Gnieźno specjalizuje się w lisach, najpiękniejsze zaś okazy lisów srebrzystych i niebieskich spotkać można u tak wytrawnych hodowców, jak Stanisław Kola z Krobi lub Włodzimierz Szych i Kazimierz Rosiński z Krotoszy-na.

Oddział spółdzielni prowadzi też dwie własne fermy li-

sie: w Podlesiu koło Obornik i w Wągrowcu. Ich zadaniem jest dostarczanie hodowcom dobrych reproduktorów. Nie rozwiązana dotychczas w pełni sprawa jest rozbudowa chłodnictwa pasz dla zwierząt mięsożernych na okres największej podaży karmy (paddina zwierząt gospodarskich) oraz zaplecza magazynowego. Gnieźno, Krotoszyn i Wągrowiec mają własne małe chłodnie; najtrudniejsze warunki są w Poznaniu. Ich poprawę przewiduje się w przyszłej 5-letniej, obecnie zaś finalizuje się wykup obiektów po byłej brojlerni w Suchym Lesie. Ma tam powstać magazyn pasz suchych i niewielka chłodnia.

O wielkości i możliwościach rozwoju ferm decydują nie tylko warunki lokalizacji, lecz także dostatek pasz. Gdyby zapewnić im odpowiednie warunki przechowywania, nie byłoby problemu z wykarmieniem znacznie większej liczby zwierząt futerkowych. Wykorzystuje się do tego celu wszelkie odpady mięsne — rybne z ubojni i przetwórn, ale ich magazynowanie wymaga — jak wiadomo — niskich temperatur.

Pomimo wielu jeszcze niedomogów natury organizacyjnej hodowla zwierząt futerkowych wykazuje tendencję rozwojową, co jest zjawiskiem wielce pozytywnym. Popyt na skórki nie maleje mimo zmieniającej się mody, a zatem są w cenie. Uzyskiem dewizowym nie można pogardzić. Jak informuje kierownik działu zaopatrzenia i zbytu Oddziału KSHDI w Poznaniu — Ryszard Pawlaczek, w roku 1955 wyprodukowano w Wielkopolsce ponad 50 000 skórek i materiału hodowlanego, w roku 1979 prawie 81 000, zaś plan na rok bieżący to wzrost do 96 000 sztuk.

ZOFIA DOHNKE

Harcerski festiwal kultury zakończony

W Kielcach zakończył się 2 bm. VII Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej — największa prezentacja dorobku kulturalnego uczniów. W festiwalu wzięło udział około 2 500 najmłodszych polskich artystów — amatorów, członków 65 zespołów z całego kraju, a także zespoły zagraniczne z Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, NRD i Węgier.

2 bm. odbyła się uroczystość wręczenia najlepszym zespołom laurów festiwalu: „Złoty”, srebrny i brązowy „Jodeł”. Godnym najwyższego

wyróżnienia uznano m. in.: orkiestrę dętą Zespołu Szkół Zawodowych w Ostrowie Wielkopolskim.

W uroczystościach zakończenia VII Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce 80” wzięło udział: kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Ryszard Bryk, członkowie kierownictwa Wydziału Kultury KC PZPR, Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz ruchu harcerskiego, gospodarze woj. kieleckiego.

PAP

Powódzie w Indiach i Pakistanie

Z północnych Indii i Pakistanu nadchodzi dalsze wiadomości o katastrofalnych skutkach powodzi wywołanych monsunem w tym deszczami. Ofiara kataklizmu padła dotąd już ponad 1000 osób z których większość utonęła w wodach wezbranych rzek. W Indiach znalazło się pod wodą łącznie 529 milionów hektarów, zaś wartość strat materialnych w sześciu stanach indyjskich szacuje się na ponad miliard rupii, czyli 130 mln dolarów (PAP)

Junta z La Paz zrywa stosunki z Nikaragwą

W La Paz podano oficjalnie do wiadomości, że junta wojskowa Boliwii postanowiła zerwać stosunki dyplomatyczne z Nikaragwą. Generał Garcia Meza uzasadnił to koniecznością dążeń do neutralności, którą traciła ona, jak wiadomo, wojskowy zamach stanu w Boliwii. Zamach ten potencjał także wszystkie (z wyjątkiem Boliwii) państwa członkowskie Pakto Andyjskiego, tj. Peru, Wenezuela, Kolumbia i Ekwador. Junta generała Garcia Mezy wybrała Nikaragwę, ponieważ nie ukrywa on swej niechęci do krajów demokratycznych i postępowych. (PAP)

Towar, którego chce klient

Na czym zarabia producent

Warunki, w których realizujemy plany społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, nie są łatwe. Dlatego oszczędne i racjonalne działanie we wszystkich sferach gospodarki narodowej musi być praktyką dnia codziennego.

Zobowiązuje to przede wszystkim przemysł do niezwykłej oszczędnej gospodarki surowcami i materiałami. Szukania wszystkich dotychczasowych dróg zastąpienia importu tym, czym dysponujemy w kraju. Jest wiele inicjatyw świadczących o mądrych i przemyślnych działaniach w tym kierunku. Ale są też przykłady marnotrawstwa, gromadzenia nadmiernych zapasów niewykorzystywaną możliwością zastępowania materiałów kupowanych za dewizy równorzędny rodzimego pochodzenia, rozrzutnego gospodarowania energią. Wiele też stracił podziś gospodarka z tytułu godzin nie przepracowanych bez usprawiedliwienia.

Dokuczają nam brak niektórych towarów na rynku. Narzekamy na trącenie czasu w kolejkach. Warto jednak uważnie przyjrzeć się sprawie. Zapytać — dlaczego tak się dzieje?

Prawa rynku wymagają, by przyrost produkcji był wyższy od przyrostu funduszu płac. Odwrócenie tych proporcji — to właśnie zakłócenie równowagi rynkowej. Od lat występuje zjawisko szybszego wzrostu funduszu płac od wzrostu produkcji. Te niekorzystne tendencje pogłębia brak dyscypliny w polityce zatrudnienia. Siegnijmy jeszcze raz do statystyk. W ciągu pierwszych 4 miesięcy bieżącego roku plan zatrudnienia przekroczony został w skali kraju o blisko 80 000 osób, a wzrostowy produkt w przemyśle o 7,8 procent w okresie 5 miesięcy brzozażył wzrost wydatków z funduszu płac aż o 13,3 procent.

Dyscyplinie płacowej, której

celem nie jest przecież zmniejszenie funduszu płac, a jedynie opłacanie rzeczywiście wykonanej pracy, musi towarzyszyć przestrzeganie limitów zatrudnienia, troska o właściwe relacje ekonomiczne, o obniżkę kosztów produkcji. Niestety w wielu dziedzinach koszty produkcji są obecnie wyższe niż przed 2 laty. Dotyczy to głównie budownictwa i rolnictwa. W przemyśle w ubiegłym roku zamiast przewidywanego obniżenia kosztów o 0,5 procent nastąpił wzrost o 1,1 procent. Trzeba przy tym pamiętać, że koszty odnoszone są do wzrostu produkcji ogółem. Każde przesunięcie struktury asortymentowej produkcji, za pomocą wyrobów tańszych droższymi — powoduje pozorny spadek kosztów, za którym wcale nie kryje się obniżenie zużycia materiałów, maszyn i pracy żywej.

Dla wielu przedsiębiorstw jest to wygodna droga do uzyskania zysków. Wysiłki nie są

koncentrowane na likwidowaniu marnotrawstwa, doskonaleniu technologii, na oszczędnym gospodarowaniu, ale na dostarczaniu towarów droższych.

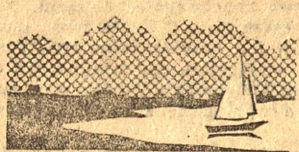
Podmiiany asortymentowe to jedna strona medalu. Innym wybiegiem niektórych producentów jest pojawienie się pozarządowej produkcji, dóbr zaopatrzeniowo — inwestycyjnych dla zakładów bardzo korzystnej, ale wobec zmniejszenia programu inwestycyjnego zbudnej w takich rozmiarach w jakim ma to miejsce.

Poprawa relacji ekonomicznych wynikających z tych zabiegów nie ma pokrycia w efektach rzeczywistych. Owszem, wiele przedsiębiorstw dzięki temu może wykazać obniżkę kosztów przypadających na jednostkę wartości w stosunku do ub. roku. W istocie jednak tak pomyślana produkcja jest marnotrawstwem pracy ludzkiej i materiałów.

Efektywność autentyczna wymagać się musi produkcją potrzebną, dobrą, na którą czeka ją nabywca w kraju, ze sprzedającą której nie będzie kłopotu za granicą.

KRYSTYNA BOBECKA

Pogoda się poprawiła



Bank informacji

Poprawa pogody skłania wielu naszych czytelników do podjęcia decyzji wyjazdu na wczasy. Przedstawiamy więc kolejne propozycje Banku Informacji.

Wolnymi skierowaniami dysponują: Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Przemysłu Meblarskiego (tel. 660-021) — Pobierowo 17-30 sierpnia, II Oddział PKS (tel. 320-241) — Swinoujście 17-30 sierpnia, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Pakujących (tel. 674-461) — Gdańsk-Oliwa 20 sierpnia — 3 września, Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego (tel. 628-31) — Karpacz 17-30 sierpnia, Biuro Projektów „Elektroprojekt” (tel. 672-419) — Karwica, 3-16 września, Państwowa Inspekcja Handlowa (tel. 535-07) — Skoczów 17-30 sierpnia, Przedsiębiorstwo „Konsumy” (tel. 444-31) — Kazimierz Dolny 1-14 września i Zakopane 16-29 września, Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rekreacyjnej Artystycznej (tel. 518-21) — Jastrzębia Góra 2-15 września, Huta Szkła „Gostyń” (tel. 209-20) — Wieleń 18-31 sierpnia.

Do swych ośrodków zapraszają również: Zespół Opieki Zdrowotnej Poznań-Jeżyce (tel. 420-35) — do Zakopanego 16-29 sierpnia i 15-28 września, do Karpacza 1-14 września i 16-29 września oraz do Swinoujścia 30 sierpnia — 12 września, Fabryka Samochodów Rolniczych (tel. 741-47) — do Zakopanego 21 sierpnia — 3 września, do Gudowa 17-30 sierpnia, Piaseczna 15-29 sierpnia i Linawna 16-29 sierpnia, Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego (tel. 20-35-81) — do Stęszewa 17-28 sierpnia, Przedsiębiorstwo Robotniczo-Telekomunikacyjnych (tel. 676-041) do Świdra koło Warszawy 17-30 sierpnia.

Można również pojechać do ośrodków: Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa (tel. 575-91) — Okoniewy w Borach Tucholskich 16 sierpnia — 1 września, Wojewódzkiego Związku Kolek Rolniczych (tel. 460-01) — Swinoujście, Grzybowo, Kołobrzeg i Sianorzęty 30 sierpnia — 12 września, Krynica Górna — 1-14 września i 16-29 września, Polanica 27 sierpnia — 9 września, Szklarska Poręba 5-18 września. Przedsiębiorstwo Spedykcji Krajowej (tel. 656-21) zaprasza do Skoczyna 17-30 sierpnia.

Dodatkowe informacje można otrzymać telefonując pod wymienione wyżej numery lub do „Banku”, tel. 696-525.

J. Mengele przebywał w Boliwii

Kilka tygodni temu hitlerowski zbrodniarz wojenny z Oświęcimia, Josef Mengele był widziany w Santa Cruz w Boliwii — poinformował Ośrodek Dokumentacji Żydowskiej w Wiedniu, zajmujący się poszukiwaniem nazistowskich oprawców, którzy od zakończenia wojny ukrywają się w różnych krajach, zwłaszcza Ameryki Południowej. Mengele przebywał podobno w Boliwii przez ponad 2 tygodnie, do 10 czerwca. Później ślad zgubiono i gdzie jest teraz zbrodniarz lekarz obozowy — nie wiadomo.

Według informacji ośrodka, Mengele obecnie jeździ po całej Ameryce Południowej z kraju do kraju, bowiem ziemia pali mu się pod nogami i coraz trudniej jest mu znaleźć kryjówkę, tym bardziej, że za udzielenie informacji o miejscu jego pobytu została wyznaczona nagroda w wysokości 50 000 dolarów. Mengele, który do 1959 roku mieszkał w Argentynie, a później w Paragwaju, w sierpniu 1979 roku opuścił ten kraj, i od tego czasu przebywał m. in. w Chile. (PAP)

SIERPIEN
4
Poniedziałek

Dominika
Protazego

Stożce: 5.18—20.38

TEATRY

Nieczynne

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 20 „Z prze-
wiązanych oczu” (nisp. 18 l.).
APOLLO — g. 15 „Błękitna plet-
wa” (austral. b.o.), g. 17.30 „20
„Pierwsza miłość” (wł. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30 „Porwa-
ny przez Indian” (NRD 12 l.), g.
13.30, 18, 20.15 „Hair” (amer. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Wys-
pa skarbow” (wł.-fr. 12 l.), g. 13,
18 „Co mi zrobisz, jak mnie zła-
piesz?” (pol. 15 l.), g. 20 — sta-
zamięty.

JAGIELLONKA — g. 16 „Jenny i
Tobey wśród dzikich zwierząt”
(amer. b.o.), g. 18 „Superepress
w niebezpieczeństwie” (amer. 13
l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Impe-
rium namiętności” (jap. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Stepowy ru-
mak” (wł. 12 l.), g. 18, 20 „Dia-
bel bije żonę” (węg. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Kaska i Baś-
ka w cyrku” (bajka), g. 17 „Du-
bler” (fr. b.o.), g. 19 „Irzesienie
ziemi” (amer. 13 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Idealna para” (amer. 15 l.).
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Chiń-
ski syndrom” (amer. 15 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 17,
19 „Zabawka” (fr. 12 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Co-
largo i cudowna walizka” (pol.
b.o.), g. 19.30 „Dora nadaje” (węg.
13 l.).

TECZA — g. 15.30 „Przygody
Calmechki” (jap. b.o.), g. 17.30,
19.30 „W mroku nocy” (amer. 18
l.).

WILDA — g. 10 „Ostatni pociąg
z Gun Hill” (amer. 15 l.), g. 12.30,
15, 17.30, 20 „Dziedzictwo” (ang. 18
l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17 „Szczę-
ki 2” (amer. 15 l.), g. 19.15 „Go-
raczka sobotniej nocy” (amer. 15
l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krawcowa — od g. 9
do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka — ul. Walki Młodych
7; neurologia — ul. Przybyszew-
skiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulic-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999 nagłe zachorowania w
domu tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 791-891;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103,
tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wianko-
wa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń,
pl. Wolności 5, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 22 — czynny co-
dzienne g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi,
interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady
prawne tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-17.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24,
Główna 53, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Staroleśka 1, Sło-
wianska, Głogowska 107/109, Os.
Przyjaźni, paw. 141, al. Marcin-
kowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia:
9 Lato z Radiem: 11.40 Tu Radio
Kierowców: 12.25 Muzyka pol-
skich melodii: 13.01 Przeboje na
wakacje: 13.25 Nowe nagrania: Z
Nawyńskiego: 13.40 Kacik me-
lomana: 14 Studio „Gama” 16 Tu
Jedynka: 17.30 Radiokurier: 18
Tu Jedynka c.d.: 18.33 Konc.
życzeń: 19.15 Z telewizyjnej niecio-
lini: 19.40 Z festiwalowych estrad:
20.05 Śladem naszych interwencji:
20.10 Popularne nagrania wybit-
nych wokalistów: 20.35 Goście na-
szych estrad: 21.15 Przeboje trzech
pokoleń: 22.23 Magazyn kultural-
ny Pr. I. 23 Wita Was Polska —
magazyn słowno-muzyczny

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10,
11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliz-
nienia: 9.30 — Mv 80: 9.40 Tu Ra-
dio — Moskwa: 10 Wsioaminav
debutu — z M. Nowakowskim
rozmawia W. Terlecki: 10.30 Z
nagrania A. Tatuna: 10.40 Sprawy
rodzinne: 11 Wakacje melomana
(I): 11.35 Postęp, dom, nowoczes-
ność: 11.45 Muzyka spod strzechy:
12.05 Tańce Kompozytorów pol-
skich: 12.25 Wakacje melomana
(II): 12.55 Tyło z tego maszy —
Budka Suflera: 13 Dobry ale ma-
lor: 13.10 R. Wagner — fragmenty
z opery „Holender Tulacz”: 13.36
Ze wsi i o wsi: 13.51 Koncert
Choru PR i TV we Wrocławiu:
14.10 Wieści lepiej, nowoczesniej:
14.25 Muzyka Franciszka Schu-
berta: 15.20 „Wakacje na własną
rachunek”: 16 Nowości radiowego
studia: 16.10 Muzyka polska ubie-
łego stulecia: 16.40 „Dom pod za-
glami” — fragm. książki K. Ba-
ranowskiego: 17 Błaski i cienie
muzyki jazz-rock: 17.20 Notatnik
kulturalny: 17.30 Portret pisarza
— Guy de Maupassanta: 18 „Pola-
cy laureatami międzynarodowych
konkursów muzycznych”: 18.25
Plebsciw Studio „Gama”: 18.40
Radiowe spotkania: 19 Radiowy
Leksykon Smyczkowców: 20 Sa-
do Panie Dyrektorko „Kontrap-
ty”: 20.05 tygodnik o muzyce XX
wieku: 21.40 Luiza Boccherini IV

„Głosowa” informacja telefoniczna Wszystko o czynszach

Nowe przepisy, które od 1
sierpnia obowiązują przy obli-
czeniu stawek za czynsz w przypad-
ku, gdy liczba pokoi w miesz-
kaniu przewyższa liczbę osób,
które są w nim uprawnione do
zamieszkania, skłoniły wielu czy-
telników do przedstawienia re-
dakcji pytań i próśb o dodatko-
we wyjaśnienia. Dział łączno-
ści z Czytelnikami „Głosu” za-
proponował więc kierownictwu
Wydziału Gospodarki Komunal-
nej i Spraw Lokalowych Urzędu
Miejskiego w Poznaniu zorgani-
zowanie na ten temat informa-
cji telefonicznej. Ustaliliśmy, że
w najbliższą środę, 6 sierpnia

w godzinach od 10 do 16 przed
stawicielem tego wydziału będą
dyżurowali przy pięciu telefo-
nach i wyjaśniali wszelkie, do-
tyczące sprawy czynszów, wąt-
pliwości.

W jutrzejszym wydaniu „Gło-
su” szerzej naświetlimy te za-
gadnienia, dzisiaj natomiast po-
dajemy numery telefonów przy
których pracownicy Urzędu Miejskiego
udzielać będą w środę in-
formacji czytelnikom: 538-62,
22-20-61 oraz 572-81 z żą-
daniami połączenia z jednym z
następujących numerów wewne-
trznych: 469 488 495.
(zk)

Dobiega końca budowa domu dla 1600 mieszkańców

Na obszarze 16 hektarów w rejonie ulicy Niestachowskiej powstaje najmłodsze spółdzielcze osiedle Poznania — Winiary. Budowę zapoczątkowano tu w zeszłym roku od stawiania prawie kilometrowej długości 5-kondygnacyjnego budynku mieszkalnego. Dom ten w kształcie pętli składa się z 42 klatek schodowych. Część lokali jest zamieszkała, a pozostałe mają być gotowe w październiku tego roku. Wtedy też w budynku mieszkać będzie około 16 000 osób.

Ów dom-kołos zmontowany jest z elementów produkowanych w wytwórni na Winogradach, należącej do Kombinatu Budowlanego Poznań-Północ (jest on zarazem generalnym wykonawcą). Na Winiarach wznoszone są także trzy 11-kondygnacyjne budynki. Wykonawcą jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Pierwsze dwie „jedenastki” przewiduje się oddać do użytku w tym roku, a trzecią w roku 1981. Pierwotnie zakładano, że także do tego trzeciego domu wprowadzą się w tym roku lokatorzy, jednak uniemożliwia to nierytmiczna dostawa wielkich płyt z fabryki domów Poznańskiego Kombinatu Budowlanego.

W przyszłym roku na Osiedlu Winiary ma się rozpocząć budowa jeszcze dwóch 11-kondygnacyjnych domów. Dotychczas nie wiadomo jednak które przedsiębiorstwo będzie ich wykonawcą. Im prędzej się to ustali, tym większa szansa zbudowania owych dwóch „jedenastek” w przewidzianym terminie.

Na osiedlu Winiary, zaprojektowanym przez poznański „Inwestprojekt”, oprócz 630 mieszkań dla około 3 000 osób mają powstać także: pawilon handlowo usługowy, szkoła, przedszkole i żłobek. Na razie nieznane są jeszcze terminy rozpoczęcia budowy tych obiektów. Dlatego Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jeżyce” zdecydowała przeznaczyć w domokolosie cztery mieszkania na dwa mini-przedszkola. Obecnie do ich potrzeb pomieszczenia te są dostosowywane. Prace mają być zakończone za kilka tygodni.

Gdy gotowy będzie duży dom, Kombinatu Budowlany Poznań-Północ przystąpi do budowy w tym rejonie ulic. Na razie do zamieszkałej części budynku prowadzi tymczasowa droga. Dopóki nie zastąpią ich asfaltowe, dopóty spółdzielnia „Jeżyce” ponoć nie może przystąpić do tworzenia tam małej architektury. (an)

DO REDAKTORA GŁOSU Niedobre zastępstwo

Autobusy, zastępujące obecnie na ul. Dąbrowskiego tramwaj, nie mają ustalonej jednakowej trasy. Co kierowca — to inna trasa. Najlepsza jest trasa, wyznaczona i podana w prasie, wiodąca od rynku — ulicami Dąbrowskiego, Polną, Szamarzewskiego, Szamotulską do Dąbrowskiego i z powrotem tą samą trasą. Z początku niektórzy kierowcy tak jeździłi natomiast do rynku dojazd był od ul. Świerczewskiego. Zmieniając trasę na bardziej okólną (do ul. Świerczewskiego) pozbawiono mieszkańców ul. Polnej i okolic możliwości korzystania z tych autobusów. Poza tym ich wjazd od Świerczewskiego w ul. Szpitalną oraz nakręcanie tamże powoduje „przeladowanie” tej ulicy i stwarza niebezpieczeństwo wypadków. Mieszkańcy tam skargą się też na hałas wywołany przez nie wyłączane na postoju silniki autobusów.

IRENA SIWCZAK

Skutki lekkomyślności



W miniony piątek przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu tramwaj potrącił mężczyznę przechodzącego w miejscu niedozwolonym przez jezdnię. Ofiara wypadku żyje.

Na zdjęciu: interwencja Pogotowia Ratunkowego.

Fot. (2) — R. Królak

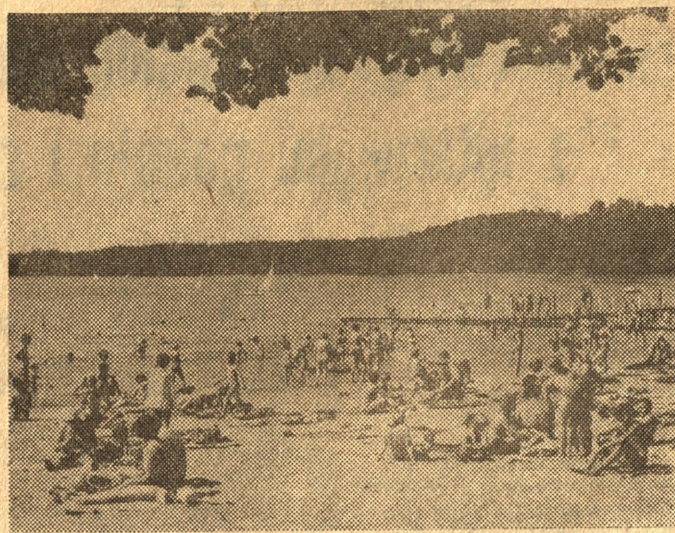
Tysiące poznaniaków wypoczywało nad wodą

Od paru dni panuje słoneczna pogoda, która sprzyja nie tylko rolnikom ale także i wczasowiczom. Wczoraj już od wczesnych godzin rannych na drogach wyjazdowych z Poznania panował ożywiony ruch. Szczególnie widoczne to było na szosie z Poznania do Kołobrzegu. Na stacjach CPN stały długie kolumny samochodów. Z Poznania wyjeżdżało również rowerami i środkami lokomocji WPK, które na linię do Strzeszyna i Kiekrza skierowało pięć dodatkowych autobusów. Mimo to były one przepelnione. Słoneczna pogoda zachęcała także reporterów „Głosu” do rajdu po okolicach Poznania.

Godzina 9.30 — kąpielisko strzeżone w Strzeszynie. Ponoć pierwsi plażowicze nad Jeziorem Strzeszyńskim pojawili się już o godzinie 8. Ożywiony ruch panuje przy wypożyczalni sprzętu sportowo-turystycznego. Do tej pory wydano wszystkie kajaki i rowery wodne. Dużo jest zapotrzebowania na leżaki. Nad bezpieczeństwem kąpielących się czuwa pięciu ratowników. Co raz mniej jest miejsc na parkingach. Dla spragnionych przygotowano stoiska z napojami chłodzącymi — są również kielbaski.

Godzina 11. — Jezioro Kierskie. Pływają dziesiątki, a może nawet setki żaglówek. Jest również bardzo dużo kajaków, rowerów wodnych i motorówek. Wszystkie plaże łączące z przystaniami żeglarskimi oblegane są przez ludzi spragnionych słońca i wody. Niekiedy, jak chociażby żeglarsze LOK wykorzystali słoneczną pogodę między innymi do porządkowania przystani.

Godzina 11.30 — plaża ogólnodostępna WOSiR w Krzyżownikach. Na drodze dojazdowej wyczuwalny jest swobodny najazd plażowiczów. Brak



jednak tutaj chociażby nie-
strzeżonego parkingu. Szkoda,
bo jest to naprawdę plaża god-
na polecenia. Jest tutaj stosun-
kowo cicho. Czynne są dwa
kioski bogato zaopatrzone głów-
nie w napoje orzeźwiające i
kielbaski. Przed wypożyczal-
nią sprzętu sportowo-turystycz-
nego nie ma zbyt wielu oczek-
ujących. Starczy dla „wszyst-
kich” — jest 20 łodzi, 60 kaja-
ków, 12 rowerów wodnych i
780 leżaków. Na kąpielisku
czuwa trzech ratowników. Do-
datkową atrakcją dla wypo-
czywających jest statek spacer-
owy „Wielkopoleń 2” zabie-
rający jednorazowo 38 osób.

Warto aby dla większego
rozprzeczania tej plaży Wo-
jewódzki Ośrodek Sportu i Re-
kreacji pomyślał o zorganizo-
waniu parkingu oraz oznako-
waniu dojścia nad brzeg je-
ziora.

Godzina 12.30 — Jezioro Ru-
salska. Jest to rekord frekwen-
cji tego lata na tej plaży —
mówi kierownik obiektu. In-
formuje nas, że sprzętu spor-
towo-turystycznego jest tutaj
wystarczająca ilość. Woda już
osiągnęła temperaturę 22 stopni.
Czynna jest smażalnia ryb,
dwa stoiska z kielbaskami.

kiosk „Ruchu”. Nie zabrakło
także napojów chłodzących —
trzeba tylko „swoje” odstawić
dość długiej kolejce. Szkoda,
że bardzo popularny kiedyś
kiosk z napojami mleczarski-
mi jest obecnie nieczynny. Sz-
koda również, że parking sa-
mochodowy nie jest już strze-
żony tak jak to kiedyś bywało.

Zaglądamy jeszcze na ogólnodostęp-
ną plażę w Kiekrzu. Jesteśmy rozczarowani. Dojazd
nad jezioro nie oznakowany,
brak parkingu, a polna droga
prowadząca nad jezioro jest
tak wąska i zatłoczona, że 200
m jechaliśmy samochodem
przez 15 minut. Gorzej mimo-
to, że według informacji WOSiR
jest to kąpielisko strzeżone —
nie zauważyliśmy tam żadne-
go ratownika, a było tam kil-
kuset plażowiczów i dziesiątki
kąpielących się.

Taki sam najazd chcących
zażyć słońca i kąpiei obser-
wowano nad brzegami wszyst-
kich jezior Poznańskiego.
Tymczasem w Poznaniu ulice,
restauracje i kawiarnie oraz
parki były puste. (ahe)

Dyżury radnych

Dzisiaj — 4 bm., radni Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu w godzinach od 15 do 17
relnić będą dyżury w siedzibach
dzielnicowych komitetów
Frontu Jedności Narodu. (na)

Częstka trasy E-8 twórców nie chwali

Z zadowoleniem przyjęto przebudowę końcowego odcinka ul. Dąbrowskiego, stanowiącego zachodnią część trasy E-8. Ale jazda tam-
tędy należy do przyjemności tylko w dni bezdeszczowe. Gdy spadnie większy deszcz, na jezdniach — szczególnie pod wiadukami —
tworzą się olbrzymie kałuże, które czasami uniemożliwiają przejazd.
Konieczne stało się nawet okresowe wyłączanie z cyklu przejazd-
ów pod wiadukami.

Jak poinformował nas zastępca dyrektora poznańskiego Zarządu
Dróg i Mostów — Aleksander Szmyt obecne odwodnienie tej części
trasy E-8 jest rozwiązaniem tymczasowym — do momentu wy-
budowania dalszego odcinka kolektora. Na razie ścieki przepompywane są do prowizorycznego zbiornika. W czerwcu nastąpi
awaria przepompowni ścieków, co spowodowało kolejne komplikacje. W wyniku wizji lokalnej z udziałem przedstawicieli ZDM
oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, za
główne nieprawidłowości uznano zatykanie krótkich kanałów
płaskim z poboczy oraz spływ wody z płaskim do przepom-
powni. To właśnie powoduje awarie pomp.

W najbliższym czasie, przede wszystkim oczyszczyć się z płasku wpu-
sty kanałów oraz zbiornik przepompowni. Zostaną naprawione
pompy. W przepompowni zainstaluje się dodatkowe ogrzewanie, co
ma zmniejszyć możliwość uszkodzenia pomp. Na kanale przepływo-
wym do przepompowni wybuduje się także dodatkowy zbiornik o-
sadczy, który powinien nie dopuszczać do przedostawania się za-
nieczyszczeń do przepompowni.

Z tych wyjaśnień wynika, że wszystkie wymienione przedsięwzię-
cia są półśrodkami. Jedynie przedłużenie kolektora może zapewnić
normalny spływ wody a: nawierzchni trasy E-8, a tym samym po-
prawie warunki jazdy i zapobiec dalszemu niszczeniu asfaltu. Ter-
minu realizacji tej inwestycji nie sposób wskazać dokładnie okre-
ślić.

Mamy tu do czynienia ze złe pojętą oszczędnością lub brakiem
wyobraźni. Trasa pozbawiona kolektora kosztowała mniej, ale te-
raz sporo pieniędzy pochłaniają wspomniane już półśrodk. Wiele
trzeba będzie też wydać na remont nawierzchni tu i ówdzie mocno
zniszczonej, chociaż ten odcinek trasy E-8 został oddany do użytku
w 1978 roku. (jm)

17.15 Publicystyka zagranicz-
na: 17.55 Radio i telewizja od
kuchni: 18.25 Kalendarz nauki
— Temperament; 19 Ekonomia na
co dzień — Czy możemy ekspor-
tować usługi; 19.30 Jam session;
20.15 Koncert symfoniczny z na-
grani płytowych Orkiestry Fila-
delfijskiej; 22.08 D. Szostakowicz
— Preludia i fugi z cyklu: 24 Pre-
ludii i fug na fortepian op.
37; 22.15 Rozmowy o filozofii
— „Nie ma tego w umyśle, czego nie
było w zmysłach” — Locke; 22.35
Przemyślenia o przyszłości —
„Elektronika w elektroakustyce”;
22.50 B. Bartok gra utwory z „Mi-
krokosmosu”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

9.00 — Teleferie — w programie:
„Złoto rozbitek” (kol.); z serii
„Niezwyczajna plątka” — ang.
film przygodowy (kol.);
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kręgu ro-
dziny” (kol.);
17.20 — „Ocalić od zapomnienia”
— „Opowieść o wytrwałych” —

reportaż o społecznych opiekun-
ach zabytków w naszym kra-
ju;
17.40 — „Gołąbeczka”, odc. IV
(ostatni) radz. filmu obyczaj-
owego (kol.);
18.50 — „Dobranoc” (kol.);
19.00 — „Echa stadionów” — echa
XXII Olimpiady (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Teatr Telewizji — Jerzy
Krzyżanowski: „Kamienne niebo”.
Szescioro przygodnych miesz-
kańców jednej kamienicy zo-
staje zasypanych w piwnicy w
czasie bombardowania (kol.);
21.25 — „Marszałkowska” — film
dokumentalny o dziejach tej
ulicy w Warszawie;

21.40 — „Aktor i piosenka” —
„Trochę pieprzu, trochę soli”
(kol.);
22.10 — „Horyzont” — „Śmierć w
świętyni ludu” (kol.);
22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.00 — „Gołąbeczka” — odc. IV
radzieckiego filmu obyczajowe-
go;
11.10 — „Marszałkowska” — film
dokumentalny;

11.35 — Studio Bis;
11.55 — Dziennik (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs
podstawowy, 1. 19 (kol.);
STUDIO BIS, w tym:

17.05 — Muppet show — Charles
Aznavour;
17.30 — Gość S-Bis — „O czym
piszą ludzie starsi”;
17.40 — „I żył długo i szczęśliwie”
— rep. filmowy;
17.50 — Gość S-Bis — „Starość
przed telewizorem”;
18.05 — Śląski blues — rep. fi-
lmowy;
18.20 — Hinduska sztuka relaksu;
18.25 — „Zawsze jeżdżąc pociąg”
— rep. filmowy;
18.40 — Hinduska sztuka relaksu;
18.45 — „Twarzą ku niebu” — pro-
gram baletowy;
19.05 — Wiersze na dobranoc;
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Gość S-Bis — „Bezpieczeń-
stwo na drodze”;
20.20 — „Frank Sinatra i inni” —
program rozrywkowy;
21.05 — „Świadkowie”;
21.25 — Wiersze na dobranoc;
21.30 — „Kaprys Łazarza” — pol-
ski film fab.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
— STARSZEGO EKSPEDYTORA
— ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO
przyjmie
KOMBINAT WYDAWNICZO-KOLPORTAŻOWY.
Zgłoszenia: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pok. 25.
69-B

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w Poznaniu zatrudnią zaraz do pracy w produkcji
WĘDLINIARZY — KONSERWARZY
do nowo uruchomionego Wydziału Wędlin w Zakładzie Jajczarsko - Drobiarskim w Koziegłowach.
2485-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Poznaniu, ul. Kramarska 17 zatrudni natychmiast
INWALIDÓW
ze wskazaniem do pracy w Spółdzielni Inwalidów jak również osoby w wieku poprodukcyjnym.
— kobiety — od 55 lat
— mężczyźni — od 65 lat
na stanowiska:
— STRAŻNIKÓW
— PARKINGOWCÓW

z możliwością zarobku do 3 tys. zł miesięcznie bez zawieszenia prawa do pobieranej renty lub emerytury (Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 30 kwietnia 1980 r.).
Informacji udziela: Dział Zatrudnienia Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18, tel. 578-91.
2419-K1

Praca • Nauka
Zatrudnię kwalifikowaną krawcową, szycie spodni, spodnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41427g.

Gorsciarce i uczennice przyjmie. Plekary 11.
39708g

Slusarz — spawacz od sierpnia potrzebny. Kościelna 54 m. 17. 36748g

Przyjmę uczniów do 1-letniej samochodowej Poznania, ul. Biegańskiego 9 przy Umoltowskiej, autobus 51. 40830g

Matematyk udziela korepetycji. Pałac, Sokoła 59 m. 20. 37933g

Kupno • Sprzedaż
Kupię dużą metalową kołatkę - zabawkę. Warszawa 28-48-55. 2125-K2

Wytnij — zachowaj! Tu tylko skup najróżniejszych staroci, ciekawy zegar w mosiądzu, w marmurze, duży wazon rzeźbiony z ornamentami, porcelanę, monety srebrne, sztućce, łyżki i łyżeczki, szczytce do ciast, różne kubki, talerzyki, papierosnice, puderniczki, najróżniejsze naczynia, chętnie z ornamentami. Umieńskiego 7a m. 30 (Wilda). 37490g

Sprzedam dywan 5x4 Szpitalna 10 m. 1. 41428g

Szczenięta cocker spaniel zlociste z rodowodem — sprzedam. Tel. 641-37 no. 41438g

Sprzedam fabrycznie nowy flegm Metz 45 CT 1 tel. 221-836. 40837g

Bilard automatyczny sprzedam. Wałcz, ul. Smolna 2. 891p

U W A G A !
Absolwenci Liceów Ogólnokształcących

ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Poznaniu

PRZYJMIE WAS
na 2-letnią naukę

PRAKTYCZNEGO ZAWODU
Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę teoretyczną do Zespołu Szkół Zawodowych w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 352/360.

Za naukę praktyczną otrzymacie wynagrodzenie.
Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej absolwenci otrzymują tytuł: Technika Mechanika.

Zgłoszenia przyjmuje:
ZDZ Poznań, ul. Kościuszki 57
telefon: 594-86 — Kadry. 2488-K1

Używany piec gazowo-węglowy, obrazy, łożka — sprzedam. Ul. Kwiatowa 14 m. 1, od godz. 18-20. 40833g

Tanio sprzedam cebule superfrezji. Puszczykowo Sobieskiego 3 tel. 334. 39742g

Kombajn „Vistula” i prasę „Robot” w dobrym stanie sprzedam. Józef Tyrka, Osowo 3, 62-323 Chwalibogowo k. Wrześni. 896p

Sprzedam tanio 50 m² len tekstu oraz kuchenkę gazową. Tel. 20-02-42. 40896g

3 kompletne koła Flata 125p sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41354g.

Konia 2-letniego (klacz) sprzedam. Poznań, ul. Gnieźnieńska 51. 36774g

Samochody

Fiat 126p rocznik 1976 sprzedam tel. 671-141 673-278. 40371g

Komfortowy „Datsun” automatyczny rocznik 1978 sprzedam Os. Zwycięstwa 1 m. 57. 29829g

Zaporożca rocznik 1977 sprzedam. Romuald Mysliński, Trzemeszno k. Mogilna, Orchowska 15. 891p

Sprzedam Wołę starszy typ, stan bardzo dobry Poznań — Podolany, KJ natkowskiej 20. 35425g

Sprzedam nowe nadwozie Flata 126, Sciegiennego 111 m. 1. 40829g

Pilnie sprzedam Seata 850, Marchlewskiego 32B m. 7. 41435g

Lokale

Poszukuję pomieszczenia na cichy warsztat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41426g.

Małżeństwo, członkowie SM poszukuje mieszkania względnie pokoju z używalnością kuchni na 2-3 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36535g.

Nieruchomości

Sprzedam nowo wybudowany dom jednorodzinny. Wałcz, Zeromskiego 20. 995p

Wydzierżawie sad 12 ha w pełni owocujący w pobliżu Poznania, poważnie mu reflektantowi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38967g.

WCZASY JEZYKOWE
w Zakopanem i Bukowinie Tatrz.

organizuje „LINGWISTA - OŚWIATA” Kraków.

ul. Mazowiecka 29 tel. 334-42 lub 394-23 2202-K1

Zguby • Różne

Dnia 31 lipca zaginął 2-miesięczny hart afgański ze smyczką. Uczelwego zaażaczę proszę o zwrot. Adres: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Poznaniu „Malta” (obóz KS „Astoria”). 41437g

Kto zauważy skradzionego czerwonego „Malucha” POF 86-28 z rysa na lewych drzwiach, nr silnika 7046459, podwozia 4351006, proszony jest o informację. Poznań, telefon 78-04-86. 41417g

Garaż lub skromnego ogrodzenia, miejsca, okoliczności, Winklera poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40842g.

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 5
ul. Cegielskiego 1

Zakładu Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY

organizowane od września 1980 roku

1. kroju i szycia I^o, II^o, III^o — półroczne w godzinach popołudniowych w punktach szkoleniowych na terenie m. Poznania
 2. trzyletnie kroju i szycia dla młodzieży po szkole podstawowej
 3. pomaturalne dwuletnie kosmetyczne
 4. wyrobu sztucznych kwiatów
 5. bukieciarstwa
 6. dziewiarstwa ręcznego
 7. wyrobu gobelinów
 8. szycia spodni
 9. szycia bluzek
 10. szycia spodni
- oraz na inne kursy zleczone przez zakłady pracy.

Informacji udziela sekretariat Ośrodka ul. Cegielskiego 1 budynku b III p. oraz punkt informacyjny Zakładu Doskonalenia Zawodowego ul. Kościuszki 57, tel. 548-47, 594-86 w. 19. 2104-K1

KOMUNIKAT

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11, uprzejmie informuje PT Odbiorców energii elektrycznej i gazu miasta Poznania zamieszkających na terenie dzielnic: Stare Miasto, Nowe Miasto, Wilda oraz miast i gmin Swarzędz oraz Czerwonak obsługiwanych przez Oddział Inksa II Rejonu Energetycznego Poznań, a lokalizowanego dotychczas w Poznaniu przy ul. Grobla 15, że z dniem 1 września 1980 r.

ODDZIAŁ INKASA II ZOSTAJE PRZENIESIONY do budynku, w którym znajduje się siedziba Rejonu Energetycznego Poznań, tj. przy ul. Panny Marii 2 w Poznaniu (przy Moście Chrobrego) dojazd tramwajem nr 4, 8, 16 oraz autobusami nr 57, 70, 72, 73.

Godziny załatwiania Odbiorców w Oddziale Inksa II są następujące:

poniedziałki	10.00 — 17.00
soboty	8.00 — 11.00
pozostałe dni	8.00 — 13.00

lub telefonicznie pod następującymi numerami: centrala 572-11 wewnętrzy 1420 i dotychczasowy telefon bezpośredni 554-91

Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres: Zakład Energetyczny Poznań, Rejon Energetyczny Poznań Oddział Inksa II, ul. Panny Marii 2, 61-120 Poznań 22, skrytka pocztowa 65.

W związku ze zmianą lokalizacji Oddziału Inksa II wystąpi przerwa w załatwianiu PT Odbiorców w dniach od 18 do 31 sierpnia 1980 r. Za okresową przerwę w działalności Oddziału Inksa II uprzejmie PT Odbiorców przepraszamy. 2514-K1

† Dnia 31 lipca 1980 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 74, zakończyła swe pracowite życie, nasza ukochana matka, teściowa i babcia

MARIA PODEJMA
z domu Pięta

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Krauthofera 19 m. 3. 41416g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1980 r. zmarł nagle mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

JÓZEF JERZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina

Ul. Husarska 6 m. 5. 41382g

† Dnia 23 lipca 1980 r. zginął śmiercią tragiczną w 5 wiośnie życia, nasz jedyny, najukochańszy wnuczek, siostrzeniec i kuzyn

SEBASTIAN MIGASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Jawornicka 7d m. 34. 41431g

† Dnia 1. 8. 1980 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 63, nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć i szwagier, sp.

Mieczysław Kazimierz BŁASZAK
muzyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Kościuszki 70 m. 3.

Dnia 29 lipca 1980 roku zmarł nasz były pracownik

STANISŁAW SZYSZKOWIAK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Poznaniu

Pogrzeb odbył się w dniu 2. 8. 1980 r. na cmentarzu junikowskim. 40954g

W czwartek, 31 lipca 1980 roku zmarł

kol. WACŁAW NOWAKOWSKI

długoletni działacz Polskiego Związku Filatelistów, członek Zarządu Koła Poznań-Miasto, odznaczony Złotą Honorową Odznaką PZF.

W pamięć poznańskich filatelistów pozostanie jako zawsze życzliwy kolega.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 sierpnia br. o godz. 14.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Polski Związek Filatelistów
Zarząd Okręgu w Poznaniu
i Zarząd Koła Poznań-Miasto
41410g

W dniu 31 lipca 1980 r. po ciężkich bólach i cierpieniach, przeżywszy lat 66, zmarła nam nasza ukochana matka, teściowa i babunia, sp.

HELENA RAKOWSKA
z domu Kram

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w smutku
rodzina

40981g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 lipca 1980 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

MARTA WAŁĘSA
primo voto Ławniczak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

Syn, synowa i wnuczka z mężem
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
40969g

Dnia 31 lipca 1980 r. zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namnaszona Olejami św., najdroższa żona, najtroskliwsza matka, teściowa, babcia, prababcia, bratowa, przeżywszy lat 90, sp.

ANTONINA DOMINIĄK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie powiadamiają
mąż, córka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Mottego 8 m. 2. 41373g

† Dnia 31 lipca 1980 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 73, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, sp.

WACŁAW NOWAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Kilińskiego 3 m. 5. 40989g

† Dnia 30 lipca 1980 r. zmarł w Bogu, ukochany nasz brat i stryj, sp.

WINCENTY SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 14 w Poznaniu na cmentarzu na Miłostowie.

Siostry i rodzina
Puszczykowo, Poznań, Inżynierska 1b.

W dniu 28. 7. 1980 r. zmarł nagle w 54 roku życia nasz długoletni, ceniony pracownik i kolega

ALEKSY KACZMAREK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Chemicznej Sp-ki Pracy „Synteza”

1734-K3

Dnia 31 lipca 1980 r. zakończyła po ciężkich cierpieniach, swoje pełne dobroci i poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIANNA MAJEWSKA
z domu Tworek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Bielska 18 m. 2. 40978g

Dnia 1 sierpnia 1980 r. zmarł po długiej chorobie, ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

JAN KISZKA

były wojskowy inwalida wojenny, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari i wieloma innymi medalami.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. św. Marcina.

W głębokim bólu i smutku pogrążona
żona z rodziną

41364g

Dnia 1 sierpnia 1980 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, wujek i dziadek, przeżywszy lat 60

ZYGMUNT JENEK
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 14.00 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Jerzego 15a m. 3. 41443g

† Dnia 30 lipca 1980 roku opuściła nas droga nam

ZOSIA DREGIER

stomatolog

Zegna Ją z żalem

grono koleżanek

40945g

† W dniu 1 sierpnia 1980 r. zmarł w wieku lat 90, nasz najtroskliwszy mąż, ojciec, teść, szwagier, dziadek i pradiadek, sp.

STANISŁAW SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 sierpnia o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamia
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Dzierżyńskiego 117 m. 7. 40996g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 lipca 1980 r. zakończył swe pracowite życie, przeżywszy lat 62, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść i dziadziś, sp.

LECH ŚMIEŃSKI
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 11.00
Poznań, ul. Wawrzyniaka 8 m. 5. 1697-U3

Dnia 31 lipca 1980 r. zmarł tragicznie mój ukochany mąż, najlepszy ojczulek, nasz syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 34, sp.

ANTONI PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 16.00 na cmentarzu na Starej, ul. Antoniego.

W nieutulonym smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

41444g

Dnia 1 sierpnia 1980 r. zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 73

DOMINIKA GROZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Śląska 21. 41442g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 sierpnia 1980 r. zakończyła swe życie, opatrzone Sakramentami św., nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 71, sp.

MARIA ANDRYŚIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Ul. Engla 9 m. 11. 41381g

† Dnia 2 sierpnia 1980 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., zmarła moja najdroższa żona, nasza mamusia, córka, siostra, szwagierka, ciocia, przeżywszy lat 38, sp.

JADWIGA KAŻMIERCZAK
z domu Włodarczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godzinie 15.00 na cmentarzu przy kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążona
rodzina

Swarzędz.

† Dnia 31 lipca 1980 r. zakończyła swe pracowite życie, po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

WŁADYSŁAWA ZIELNIEWICZ
z domu Fabiańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm. o godz. 12.00 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni
córki, synowie z rodzinami

Autobus odjedzie z domu żaloby o godz. 11.00.
Poznań, Szamotulska 83 m. 1. 41400g

† Dnia 2 sierpnia 1980 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza siostra, szwagierka i ciocia, sp.

STANISŁAWA GAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się 5. VIII. br. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Prosim



Olimpiada rekordów

Każde igrzyska olimpijskie pozostawiają wiele wspomnień u osób śledzących ich przebieg. Jedni pamiętają będącymi pełnymi ekspresji zmagania sportowców, inni momenty dramatyczne, od których żadna znacząca impreza sportowa nie jest wolna. Wszelkie zaś z pewnością utkwiły w pamięci doskonale wyniki jakie padły na sportowych arenach Moskwy.

Jak było w rzeczywistości wskazują cyfry. Na igrzyskach olimpijskich w Moskwie pobito 36 rekordów świata, 74 rekordy olimpijskie, 39 rekordów Europy. Pod tym względem Moskwa wyraźnie przewyższała Montreal. Doskonale przygotowane obiekty stworzyły szansę uzyskiwania świetnych wyników, a sportowcy owe możliwości potrafili wykorzystać. Ci co śledzi li występy sztafet, pływaków, kolarzy torowych, strzelców, a w lekkiej atletyce zmagania lekkoatletów, młociarzy, kobiet skaczących, w dal lub mężczyzn wżwys, wydarzeń tych długo nie zapomną.

Rekordy bili nie tylko sportowcy, ale również widzowie. Zawody olimpijskie obejrzało około 5 mln osób, co w historii igrzysk jeszcze się nie zdarzyło. Rekordowe wyniki z rekordami frekwencji związane mają bardzo ściśle. Widzowie bowiem potrafili stworzyć atmosferę, w której o świetne wyniki łatwiej. Tak właśnie było w Moskwie. (wil)

W. Fibak wyeliminowany

W ćwierćfinale turnieju tenisowego „Volvo” w North Conway (stan New Hampshire) Wojciech Fibak przegrał po setach pojedynku z Ivanem Lendlem 6:3, 4:6, 3:6. (PAP)

Sukces poznańskiej tenisistki

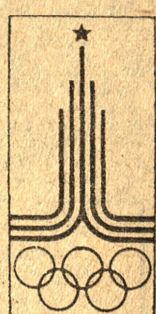
W Warszawie odbył się ogólnopolski turniej tenisowy o puchar red. B. Tomaszewskiego, przeznaczone dla zawodników poniżej 16 roku życia. Bardzo dobrze spisała się w nim tenisistka poznańskiej Olimpii — Magdalena Witeczak, która zajęła pierwsze miejsce, pokonując w finale Beate Gumule (Gopania Inowrocław) 6:1, 6:3. W nagrodę poznanianka przez dwa tygodnie obserwować będzie przyszłoroczny turniej wimbledoński. Nadmienić warto, że M. Witeczak jako jedyna reprezentantka poznańskiego tenisa zakwalifikowała na została do kadry narodowej juniorek. (wil)

P. Depailler nie żyje

Jeden z czołowych kierowców świata formuły pierwszej Francuz Patrick Depailler zmarł w szpitalu w Hockenheim. Depailler zmarł w następstwie ciężkich obrażeń doznanych w czasie treningu przed kolejną eliminacją samochodowych mistrzostw świata formuły pierwszej na torze w Hockenheim. (PAP)

Jeździeckie mistrzostwa okręgu na Woli

W Ośrodku Wyszczolenia Jeździeckiego na Woli w Poznaniu rozegrano jeździeckie mistrzostwa okręgu juniorów i seniorów w WKKW. Startowało 40 koni, prawie tyle samo zawodników z 11 klubów. Oto najlepsi w poszczególnych klasach: juniorzy — klasa L — A. Mankiewicz (Cwał), klasa N (użęźdzenie) — L. Michalska (LKS Racot), klasa P (skoki) — P. Ziemiński (LKS Racot), klasa N (skoki) — T. Tynałowski (Cwał), klasa L (WKKW) — W. Siekierski (Cwał), klasa P (WKKW) — J. Serko (LKS Sieraków). Wśród seniorów zwyciężył R. Ruciński (Cwał). (ah)



Dokończenie
ze str. 1

nyimi z Kowalczykiem. Jedną z przyczyn była jednak dla Korolkowa sygnał, że musi zwolnić tempo, aby się utrzymać następnych rzutów. Wiedział co robił. Do końca przejazdu niezwykle trudnego parcours nie popełnił ani jednego błędu, ale przekroczył limit czasu, za co doliczono mu 1,5 pkt. W sumie miał 9,5 pkt., podczas gdy Jan Kowalczyk — tylko 8. I w taki sposób nasz rodak zdobył złoty medal olimpijski — pierwszy złoty w jeździe po 56 latach od pierwszego startu olimpijskiego jeźdźcy.

końcowa klasyfikacja:
1. Jan Kowalczyk (Polska) — 8 pkt.
2. Nikołaj Korolkow (ZSRR) — 9,50 pkt.
3. Joaquin Perez Heras (Meksyk) — 12,00 pkt.
4. Wiesław Hartman (Polska) — 16 pkt.
5. Marian Kozicki (Polska) — 24,50 pkt.
6. „Bremen” — 24,50 pkt.

Indywidualny konkurs ujeżdżenia:
1. Elisabeth Theurer (Austria) — 1370
2. Jurij Kowzow (ZSRR) — 1300
3. Wiktor Ugriumow (ZSRR) — 1234
10. Józef Zagor (Polska) — 804

BOKS

Nie powiodło się jednemu reprezentantowi Polski w olimpijskich finałach bokserskich. Paweł Skrzeczek w wadze 81 kg przegrał w decydującym pojedynku o złoty medal ze Slobodanem Kacarem (Jugosławia) 1:4 i zdobył srebrny medal. O porażce Polaka zadecydowała ostatnia minuta walki. Właśnie wtedy, kiedy szanse zwycięstwa były równe dla obu zawodników. Skrzeczekowi zabrakło nagle siły. Stał się jakby w miejscu. Wykorzystał to natychmiast brązowy medalista mistrzostw świata sprzed 2 lat Kacar zadając wiele silnych i szybkich ciosów. Dwukrotnie na 37 i 23 sek przed końcem walki, sędzia ringowy przerwał pojedynek i liczył Polaka do 8.

WAGA 48 KG
Szamili Sabinow (ZSRR) — Hipolito Ramoz (Kuba) — 3:2.
1. Szamili Sabinow (ZSRR)
2. Hipolito Ramoz (Kuba)
3. Ismail Mustafow (Bulgaria)
Byon Uk Li (KRL-D)

WAGA 51 KG
Petar Lesow (Bulgaria) — Wiktor Miroszniczenko (ZSRR) — rsc II r.
1. Petar Lesow (Bulgaria)
2. Wiktor Miroszniczenko (ZSRR)
3. Janos Varadi (Węgry)
Hugh Russell (Irlandia)

WAGA 54 KG
Juan Hernandez (Kuba) — Bernardo Jose Pinango (Wenezuela) — 5:0.
1. Juan Hernandez (Kuba)
2. Bernardo Jose Pinango (Wenezuela)
3. Michael Anthony (Gujana)
Dumitru Cipere (Rumunia)

WAGA 57 KG
Rudi Fink (NRD) — Adolfo Horta (Kuba) — 4:1.
1. Rudi Fink (NRD)
2. Adolfo Horta (Kuba)
3. Krzysztof Kosedowski (Polska)
Wiktor Rybakow (ZSRR)

WAGA 60 KG
Angel Herrera (Kuba) — Wiktor Demianienko (ZSRR) — rsc III r.
1. Angel Herrera (Kuba)

2. Wiktor Demianienko (ZSRR)
3. Kazimierz Adach (Polska)
Richard Nowakowski (NRD)

WAGA 63,5 KG
Patrizio Oliva (Włochy) — Serik Konakbaiew (ZSRR) — 4:1.
1. Patrizio Oliva (Włochy)
2. Serik Konakbaiew (ZSRR)
3. Anthony Willis (W. Brytania)
Jose Aguilar (Kuba)

WAGA 67 KG
Andres Aldama (Kuba) — John Mugabi (Uganda) — 4:1.
1. Andres Aldama (Kuba)
2. John Mugabi (Uganda)
3. Kazimierz Szczerba (Polska)
Karl-Heinz Krueger (NRD)

WAGA 71 KG
Armando Martinez (Kuba) — Aleksander Koszkin (ZSRR) — 4:1.
1. Armando Martinez (Kuba)
2. Aleksander Koszkin (ZSRR)
3. Detlef Kaestner (NRD)
Jan Franek (CSRS)

WAGA 75 KG
Jose Gomez (Kuba) — Wiktor Sawczenko (ZSRR) — 4:1.
1. Jose Gomez (Kuba)
2. Wiktor Sawczenko (ZSRR)
3. Jerzy Rybicki (Polska)
Valentin Silaghi (Rumunia)

WAGA 81 KG
Slobodan Kacar (Jugosławia) — Paweł Skrzeczek (Polska) — 4:1.
1. Slobodan Kacar (Jugosławia)
2. Paweł Skrzeczek (Polska)
3. Herbert Bauch (NRD)
Ricardo Rojas (Kuba)

WAGA POWYŻEJ 81 KG
Teofilo Stevenson (Kuba) — Piotr Zajew (ZSRR) — 4:1.
1. Teofilo Stevenson (Kuba)
2. Piotr Zajew (ZSRR)
3. Istvan Leval (Węgry)
Juergen Fanghanel (NRD)

LEKKOATLETYKA

16 zawodników przystąpiło w piątek do walki o medale w finałowym konkursie skoku wżwys. Byli wśród nich dwaj Polacy — mistrz olimpijski z 1976 r. Jacek Wszola oraz debiutant Janusz Trzepizur. Na 2,21 odpadł z konkursu Janusz Trzepizur. Nie wytrzymał wielkiego napięcia nerwowego i musiał zapłacić cenę za swój pierwszy start w obecności 100 000 widzów.

Na 2,29 na placu boju byli już tylko mistrz olimpijski Wszola i trzej zawodnicy NRD: Wessing, Freimuth i Lauterbach. Cała czwórka przeszła bez trudu 2,29 i tylko Wessing miał jedno stracone.

Następna wysokość — 2,31 i nadal żadnych zmian — w konkursie nadal czterech zawodników. Pierwszy 2,31 przeszedł Wessing, obejmując prowadzenie w rywalizacji o złoty medal olimpijski. Jacek Wszola i Freimuth pokonali poprzeczkę w drugich próbach. Natomiast odpadł z walki Lauterbach, który już na 2,21 i 2,24 miał pewne kłopoty. Tak więc kiedy poprzeczka podniesiona została na 2,33 Jacek Wszola miał już zapewniony medal olimpijski. Od dalszych skoków zależało jakiego koloru.

Tę wysokość pokonał jedynie Gerd Wessing, który zapewnił sobie złoty medal. Świetnie dysponowany reprezentant NRD skakał dalej i ustanowił rekord świata rezultatem 2,36. Jacek Wszola zajął drugie miejsce.

Piękny sukces odnieśli nasi reprezentanci — Krzysztof Zwoliński, Zenon Licznarski, Leszek Duneciki i Marian Woronin, zdobywając srebrny medal olimpijski w biegu sztafetowym mężczyzn 4x100 m. Polacy przegrali tylko z zespołem ZSRR, który zwyciężył w czasie rekordu Europy 38,26.

1500 m kobiet
1. Tatiana Kazankina (ZSRR) — 3:56,6 (rekord ol.)
2. Christiane Wartenberg (NRD) — 3:57,8
3. Nadieżda Olizarenko (ZSRR) — 3:59,6

Rzut dyskiem kobiet
1. Evelin Jahl (NRD) — 69,96 (rekord ol.)
2. Maria Petkova (Bulgaria) — 67,90
3. Tatiana Lesowaja (ZSRR) — 67,40

Sztafeta 4x100 m kobiet
1. NRD — 41,60 (rekord świata)
2. ZSRR — 42,10
3. W. Brytania — 42,43
7. Polska — 43,59

Sztafeta 4x400 m kobiet
1. ZSRR — 3:20,2
2. NRD — 3:20,4
3. W. Brytania — 3:27,5
6. Polska (Grażyna Oliszewska, Elżbieta Katolik, Jolanta Januch, Małgorzata Dunecka) — 3:27,9

1500 m mężczyzn
1. Sebastian Coe (W. Brytania) — 3:38,4
2. Juergen Straub (NRD) — 3:38,8
3. Steven Ovett (W. Brytania) — 3:39,0

Bieg na 5000 m
1. Miruts Yifter (Etiopia) — 13:21,0
2. Suleiman Nyambui (Tanzania) — 13:21,6
3. Kaarlo Maaninka (Finlandia) — 13:22,0

Maraton
1. Waldemar Cierpiński (NRD) — 2:11,03
2. Gerard Nijboer (Holandia) — 2:11,20
3. Setymkul Dzumanażarow (ZSRR) — 2:11,33
26. Zbigniew Pierzynka (Polska) — 2:20,08

Ryszard Marczak i Andrzej Sajakowski wycofali się na trasie. Skok wżwys
1. Gerd Wessing (NRD) — 2:36 — rekord ol. i świata
2. Jacek Wszola (Polska) — 2:31
3. Joerg Freimuth (NRD) — 2:31
12. Janusz Trzepizur (Polska) — 2:18

Sztafeta 4x100 m mężczyzn
1. ZSRR — 38,26 — (rek. Europy)
2. Polska (Krzysztof Zwoliński, Zenon Licznarski, Leszek Duneciki, Marian Woronin) — 38,33 (rekord Polski)
3. Francja — 38,53

4x400 mężczyzn
1. ZSRR — 3:01,1
2. NRD — 3:01,3
3. Włochy — 3:04,3

KAJAKARSTWO

W piątek na torze kajakowym w Kryłackoje odbyło się 6 wyścigów finałowych na dystansie 500 m. W pięciu startowali Polacy. Na szym reprezentantom nie udało się zdobyć medalu. Najbliżsi tego byli Marek Wisła i Jerzy Dunajski, którzy w wyścigu c-2 zajęli 4 miejsce. Marek Eblak w c-1 i Ewa Eichler w k-1 uplasowali się na 5 pozycjach. 7 miejsce zajął Waldemar Merk i Zdzisław Szubski w k-2 oraz Ewa Eichler i Ewa Wojtaszek w k-2.

1. Birgit Fischer (NRD) — 1:57,96
2. Wania Geczowa (Bulgaria) — 1:59,48
3. Antonina Mielnikowa (ZSRR) — 1:59,66
5. Ewa Eichler (Polska) — 2:01,23

K-2 500 m kobiet
1. NRD — 1:43,88
2. ZSRR — 1:46,91
3. Węgry — 1:47,95

7. Polska (Ewa Eichler, Ewa Wojtaszek) — 1:51,31
K-1 mężczyzn 500 m:
1. Władimir Parfienowicz (ZSRR) — 1:43,43
2. John Sumegi (Australia) — 1:44,12
3. Vasil Diba (Rumunia) — 1:44,90

K-2 500 m mężczyzn
1. ZSRR — 1:32,38
2. Hiszpania — 1:33,65
3. NRD — 1:34,00
7. Polska (Waldemar Merk, Zdzisław Szubski) — 1:37,20
C-1 — 500 m
1. Sergiej Postriechin (ZSRR) — 1:53,37
2. Lubomir Lubenow (Bulgaria) — 1:53,49
3. Olaf Heukrodt (NRD) — 1:54,38
5. Marek Eblak (Polska) — 1:55,90

C-2 — 500 m
1. Węgry — 1:43,39
2. Rumunia — 1:44,12
3. Bulgaria — 1:44,83
4. Polska (Marek Wisła, Jerzy Dunajski) — 1:45,10

5 finałów na dystansie 1000 m rozegrano w ostatnim dniu olimpijskich zawodów kajakarskich. W piątek startowali Polacy — Marek Dopierała i Jan Pinczura w c-2 oraz Ryszard Oborski, Grzegorz Siedziński w k-4. Marek Dopierała i Jan Pinczura pływali między osadami nałd. ZSRR dobrze wystartowali. Z wolna jednak bardziej doświadczone osady zaczęły uzyskiwać przewagę a na półmetku nałd. dwa zawodnicy zajął 7 pozycję. W końcówce wyścigu Polacy przyspieszyli tempo i jako 6 osada mineli linie mety.

Nasza czwórka wystartowała bardzo dobrze i stale znajdowała się w czołówce wyścigu. Polacy pływali tuż za Niemcami — zawodnikami NRD w polowie dystansu skutecznie zaatakowali Bułgarzy i wyprzedzili naszą osadę. Kolejność taka utrzymywała się do 800 m. Wówczas to znakomitym finiszem ponisali się Rumuni, którzy wyprzedzili zarówno Polaków jak i Bułgarów. Naszej osadzie przypadło więc 4 miejsce.

K-4 na 1000 m
1. NRD — 3:13,76
2. Rumunia — 3:15,35
3. Bulgaria — 3:15,46
4. Polska (Ryszard Oborski, Grzegorz Siedziński, Daniel Weina, Grzegorz Siedziński) — 3:16,33

K-1 na 1000 m
1. Rudiger Helm (NRD) — 3:48,77
2. Alain Lebas (Francja) — 3:50,20
3. Ion Birladeanu (Rumunia) — 3:50,49

K-2 na 1000 m
1. ZSRR — 3:26,72
2. Węgry — 3:28,49
3. Hiszpania — 3:28,66

C-1 1000 M.
1. Lubomir Lubenow (Bulgaria) — 4:12,38
2. Siergiej Postriechin (ZSRR) — 4:13,53
3. Eckhard Leue (NRD) — 4:15,02

C-2 1000 M.
1. Rumunia — 3:47,65
2. NRD — 3:49,93
3. ZSRR — 3:51,28
6. Polska (Marek Dopierała, Jan Pinczura) — 3:53,01

JUDO

W kategorii open w pierwszej walce eliminacyjnej Wojciech Reszko (Polska) przegrał z Andrasem Oszvarem (Węgry) i został wyeliminowany.

W przedostatnim dniu turnieju olimpijskiego w judo, w wadze 60 kg wystąpiło 29 zawodników a wśród nich Polak Marian Donat. Nasz zawodnik w pierwszej walce uległ Portugalczykowi Jaco Paulo Mendoncie. Już w 7 sek. atak Portugalczyka przyniósł mu wazari i znaczny dorobek punktowy.
1. Thierry Rey (Francja)

2. Jose Rodriguez (Kuba)
3. Aramb Jeniz (ZSRR)
Tibor Kincses (Węgry).

LUCZNICTWO

W sobotę zakończyły się cztery dni zmagania luczników o olimpijskie medale. Złoty medal w wieloboju kobiet (2 LAB) wywalczyła reprezentantka gospodarzy — Keto Losazeridze, która dzięki doskonałej postawie w dwóch ostatnich seriach strzelań zdecydowanie wyprzedziła swą rodaczkę, wielokrotną rekordzistkę świata — Natalie Butuzowa. Brązowy medal przypadł zawodniczce Finlandii — Paivi Meriluoto.

Wśród mężczyzn do ostatniej serii strzałów trwała walka o złoty medal. Różnice między czołowymi zawodnikami były minimalne i o losach pierwszego miejsca zadecydował ostatni dzień zawodów, w którym znakomicie dysponowany Fin Tomi Poikolainen wyprzedził rywali, dość niespodziewanie pokonując zawodniczkę ZSRR i Włocha Ferrari.

wielobój kobiet:
1. Keto Losazeridze (ZSRR) — 2328
2. Natalia Butuzowa (ZSRR) — 2477
3. Paivi Meriluoto (Finlandia) — 2449
7. Maria Szeliga (Polska) — 2365
12. Jadwiga Wilejto (Polska) — 2491

wielobój mężczyzn:
1. Tomi Poikolainen (Finlandia) — 2455
2. Borys Isaczenko (ZSRR) — 2452
3. Giancarlo Ferrari (Włochy) — 2449
10. Krzysztof Włosik (Polska) — 2410

SIATKÓWKA

W piątek rozdano olimpijskie medale w siatkówce mężczyzn. Mistrzami olimpijskimi zostali siatkarze ZSRR, którzy pokonali w finale Bułgarów 3:1. Brązowy medal przypadł Rumunom, po zwycięstwie nad Polską 3:1.

Oto wyniki spotkań finałowych: o miejsca 1-2: ZSRR — Bulgaria 3:1 (15:7, 15:13, 14:16, 15:11), o miejsca 3-4: Rumunia — Polska 3:1 (15:10, 9:15, 15:13, 15:9), o miejsca 5-6: Brazylia — Jugosławia 3:2 (14:16, 15:9, 8:15, 15:10, 15:8).

Po porażkach z Brazylia i Bułgarią, polscy siatkarze przegrali w Moskwie trzeci mecz, tym razem decydujący o losach brązowego medalu. Porażka z Bułgarią w półfinałach wywrzynała w zespole napiętą atmosferę, co nie pozostało bez wpływu na postawę obrońców tytułu w ostatnim pojedynku turnieju podobnie jak w poprzednich spotkaniach, Polacy razili brakiem szybkości, mało precyzyjnym rozegraniem piłki w ataku i słabym blokiem.

Końcowa kolejność:
1. ZSRR
2. Bulgaria
3. Rumunia
4. Polska

PIĘKA NOŻNA

Pilkarskie CSRS zdobyli po raz pierwszy w historii futbolu tego kraju złote medale. W finałowym meczu na stadionie im. Lenina w Moskwie, reprezentacja CSRS wygrała z mistrzami olimpijskimi z Montaleu — piłkarzami NRD 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 77 min. Szwaboda Widzów 80 tys. Sędzią był Eldar Azim-Zade (ZSRR).

W piątek rozegrano w Moskwie mecz o brązowy medal w piłce nożnej, w którym ZSRR pokonał Jugoslawie 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Oganesian w 67 min. i Andriejew w 82 min.

1. CSRS
2. NRD
3. ZSRR
4. Jugosławia.

Mówi srebrny medalista igrzysk w Moskwie — Władysław Stecyk

Zadecydowało doświadczenie

W sobotę do Poznania powrócił srebrny medalista olimpiady w Moskwie w zapasach stylu wolnego w wadze 52 kg — Władysław Stecyk. Zawodnik Grunwaldu jest pierwszym poznaniakiem, który zdobył medal olimpijski w konkurencji indywidualnej. Powitanie Władysława Stecyka było bardzo owacyjne. Na lotnisku witali go koledzy, trenerzy i działacze klubu. W imieniu Dowództwa Wojsk Lotniczych W. Stecyka powitał gen. bryg. Michał Polech. Obecni byli także przedstawiciele WKFiT Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego.

Oto rozmowa jaką przeprowadziliśmy z Władysławem Stecykiem:

— Jakże wrażeń wywołał Pan z XXII Igrzysk Olimpijskich w Moskwie?

— Jest ich bardzo dużo. Nie można tego opowiedzieć w czasie jednego spotkania. Osobiście mam skalę porównawczą gdyż byłem na olimpiadzie w Montrealu i teraz w

Moskwie. W Moskwie była lepsza organizacja. Również wioska olimpijska wywarła na mnie lepsze wrażenie. Na przykład w Montrealu mieszkaliśmy w pokojach 5-osobowych, a na XXII olimpiadzie w pokojach 2-osobowych i bardzo dobrze wyposażonych.

— Czy to, że w Moskwie zdobył Pan srebrny medal świadczy o lepszym przygotowaniu niż do Igrzysk w Montrealu gdzie zajął Pan szóste miejsce?

— Nie można tego tak oceniać. Po prostu cztery lata temu miałem 25 lat i mniejsze doświadczenie. Wtedy przygotowywałem się podobnie. Jednak przed wyjazdem do Moskwy byłem już na tyle zorientowany, że wiedziałem kto jest silny, a kto słaby.

— Po piątej serii walk nie miał Pan ujemnego punktu... a w szóstej pojedynku przegrał Pan przez położenie na łopatkę.

— Tak. W szóstej serii trafiłem na dwukrotnego mistrza świata Biologazowa i przegra

łem już w pierwszej minucie pojedynku. Popełniłem błąd taktyczny. Powinienem atakować tak jak w poprzednich walkach, a nie liczyć na obronę. Jednak już w walce o srebrny medal z Bułgarem Selimowem, nie powtórzyłem tego samego błędu. Powiedziałem sobie, że walczyć będę „do końca” — najwyżej zniósę mnie z maty.

— Jest Pan pierwszym poznaniakiem, który indywidualnie zdobył olimpijski medal.

— Tak, wiem o tym. Nawet na jednym ze spotkań przedolimpijskich w Poznaniu powiedziano: „wiele damy temu kto zdobędzie pierwszy niepodzielny medal olimpijski”.

— Gdzie udaje się Pan na odpoczynek?

— Razem z żoną jedziemy na urlop do Grecji. Jest to nagroda GKKFiS dla medalistów olimpijskich.

Rozmawiał

DAM HENKE

(Złoty medal — 7 punktów, srebrny — 5 pkt., brązowy — 4 pkt., IV miejsce — 3 pkt., V miejsce 2 pkt., VI miejsce — 1 pkt.)

	zl.	sr.	br.	IV	V	VI	pkt.
1. ZSRR	80	69	47	26	19	17	1226
2. NRD	47	37	42	34	20	13	837
3. Bulgaria	8	16	17	9	12	11	266
4. POLSKA	3	14	15	15	16	17	245
5. Węgry	7	10	15	13	11	9	229
6. Rumunia	6	6	13	16	11	13	207
7. W. Brytania	5	7	9	8	4	11	149
8. Kuba	8	7	5	4	6	9	144
9. CSRS	2	3	8	13	10	14	134
10. Włochy	8	3	4	3	10	5	121
11. Francja	6	5	3	5	7	3	111
12. Szwecja	3	3	6	10	5	6	106
13. Finlandia	3	1	4	2	6	7	74
14. Australia	2	2	5	3	8	4	73
15. Jugosławia	2	3	4	5	4	4	65
16. Hiszpania	1	3	2	4	5	3	55
17. Brazylia	2	—	2	3	4	1	40
18. Holandia	—	1	2	2	5	7	36
19. Dania	2	1	2	1	2	1	35
20. KRL-D	—	3	2	1	3	—	32
21. Austria	1	2	1	1	3	1	31
22. Etiopia	2	—	2	1	—	—	25
Meksyk	—	1	3	1	—	5	25
Mongolia	—	2	2	—	2	3	25
25. Szwajcaria	2	—	—	—	2	4	22
26. Grecja	1	—	2	—	1	—	17
27. Indie	1	—	—	2	1	1	16
28. Belgia	1	—	—	—	3	2	15
29. Jamajka	—	—	3	—	—	1	13
30. Irlandia	—	1	1	1	—	—	12
31. Tanzania	—	2	—	—	—	1	11
32. Zimbabwe	1	—	—	—	—	—	7
33. Uganda	—	1	—	—	—	—	5
Wenezuela	—	1	—	—	—	—	5
35. Gujana	—	—	1	—	—	—	4
Liban	—	—	1	—	—	—	4
37. Gwatemala	—	—	—	1	—	—	3
38. Trynidad i Tobago	—	—	—	—	—	2	2
39. Kongo	—	—	—	—	—	1	1
Peru	—	—	—	—	—	1	1
Senegal	—	—	—	—	—	1	1